Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Nr. 347 (2448) Warszawa, Sobota 20 Grudnia 1924 r. Rok XXX.

Niech żyje rząd robotniczy i włościański!

Warunki prenumeraty

w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie	Zł.	3.50
bez odnoszenia	„	3.—
na prowincji miesięczn.	„	3.50
zagranicą	„	5.50
Za zmianę adresu		10 groszy

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 — 2 po poł. Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 2. Rachunki płatne w środy.

Telef. Redakcji 176-70. Admin. 120 13.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia		
w tekście (przed kron.)	25	groszy
nekrologi	10	„
zwyczajne	15	„
drobne za jeden wyraz	10	„

Ceny ogłoszeń należy rozumieć za wiersz wysokości 1 milimetra

Dla poszukujących pracy 50% rabatu
Ogłoszenia w Niedzieln. o 25% drożej
Fantazyjne i tabele (bilanse) 50% „

Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu Administracji o 10% drożej.

Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redakcja i Admin. Warecka 7.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

Numer pojedyńczy 15 groszy.

Składajcie ofiary i upominki na gwiazdkę dla najuboższych dzieci Warszawy.

OFIARY PRZYJMUJE:
Komitet Gwiazdkowy w Administracji „Robotnika", w Rob. Wydziale Wychowania Dziecka (Warecka 7) i w O. K. R. P. P. S. (Al. Jerozolimskie 6).

Skandaliczne rozporządzenie

Z dniem 1 stycznia 1925 r. ma wejść w życie rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 listopada b. r. o dniach świątecznych. Rozporządzenie to wydane przez p. Prezydenta na podstawie sławetnych „pełnomocnictw" miało spełnić od dawna wysuwane przez przemysłowców żądanie ograniczenia nadmiernej u nas liczby dni świątecznych. Sprawa ta sama w sobie słuszna, nie jest związana ani z sanacją skarbu, ani z sanacją naszego życia gospodarczego — to też trudno było zrozumieć dlaczego znalazła się wśród spraw, do których załatwienia bez Sejmu Rząd został upełnomocniony. Zwłaszcza w chwili obecnej, kiedy praca w przemyśle trwa po 3 i 4 dni w tygodniu zarówno dla przemysłowców, jak i dla życia gospodarczego Państwa, kwestja ilości świąt jest zupełnie nieaktualna. Jakież bowiem znaczenie może mieć dziś dla przemysłowca który zatrudnia robotników przez 200 lub 250 dni w roku — czy mamy uznanych oficjalnie 10 czy 17 dni świątecznych, kiedy ten przemysłowiec sam — bez ustawy —zaprowadzić musiał u siebie 1 lub 2 dodatkowe dni świąteczne w tygodniu — za które robotnikom nie płaci tak samo, jak za dni świąt oficjalnych.

To też przeciwko upełnomocnieniu Rządu w kierunku załatwienia kwestji świąt — tak zresztą jak przeciwko całej ustawie o pełnomocnictwach, Klub posłów socjalistycznych wystąpił w Sejmie stanowczo, rozumiejąc niebezpieczeństwo powierzenia załatwienia tej, bądź co bądź ważnej sprawy czynnikom biurokratycznym. Jak słuszne były nasze obawy, przekonało nas najlepiej wydane w tej mierze rozporządzenie.

Chcę przypomnieć, że kwestja ograniczenia świąt była już dwa lata temu przedmiotem obrad Komisji Ochrony Pracy. Wniesiony przez Rząd projekt odnośnej ustawy spotkał się ze wszystkich stron z taką krytyką, że zarówno referent tej sprawy p. poseł Rudnicki, przemysłowiec endecki, jak i Rząd zgodzili się na wycofanie projektu, celem dokonania w nim odpowiednich zmian. Przez dwa lata zmian tych ani Rząd ani przemysłowcy nie umieli zaproponować. Aż oto trudną i drażliwą kwestję postanowiono rozstrzygnąć — rozporządzeniem.

W jakiś dziwnie bezmyślny biurokratyczny sposób załatwiono się z całą sprawą, ustalając liczbę dni świątecznych na 10 dni w roku, t. j. o 7 mniej niż dotychczas, i uważając, że sprawa sama została przez to zupełnie wyczerpana. W wydanem rozporządzeniu nie uwzględniono ani ekonomicznych interesów przedsiębiorców, ani społecznych potrzeb robotników, ani ludności niepolskiej. Jedyną chyba grupą z którą liczono się przy wydawaniu rozporządzenia, był kler katolicki. Pod kątem widzenia jego jedynie interesów rozstrzygnięto tę sprawę.

Dla przemysłowców, którzy z taką natarczywością domagali się zmniejszenia liczby świąt — uciążliwa była nie długość okresów świątecznych, lecz nadmierna ilość jednodniowych świąt, powodujących ustawiczne przerwy w ruchu przedsiębiorstwa w ciągu tygodnia i tamujących normalny bieg pracy. Przed i po każdym dniu świątecznym—podobnie zresztą jak przed i po każdej niedzieli, intensywność i wydajność z czysto psychologicznych względów maleje. To też ustawiczne przerwy w pracy wskutek świąt powtarzających się zwłaszcza w miesiącach wiosennych — powodować musiały pewne zaburzenia i straty w produkcji.

Dlatego też dla przedsiębiorców święto bezpośrednio po niedzieli, a więc w momencie, kiedy ruch przedsiębiorstwa tak czy owak musiał być wstrzymany—nie było ani w części tak dotkliwe, jak jednodniowe święto w środku tygodnia.

Interes przedsiębiorców zgadzał się w tej sprawie z interesem robotników, dla których te częste pojedyńcze święta w tygodniu stały się również bardzo uciążliwe. Pozbawiały one ich bowiem zarobku, nie dając im wzamian żadnego większego wytchnienia i odpoczynku po pracy. Natomiast dwa dni wolne, od pracy razem, a więc święto po niedzieli lub dwa święta— dawały robotnikom faktyczny wypoczynek —przerywały monotonię codziennego życia —dając im przy tem możność wyjazdu itp.

I mimo, że tak w interesie przedsiębiorców, jak i robotników leżało zniesienie całego szeregu świąt jednodniowych, przy zachowaniu właśnie świąt dwudniowych— rozporządzenie p. Prezydenta załatwia tę sprawę wręcz odmiennie, kasując właśnie jakby na przekór wszystkie święta dwudniowe.

Przy dzisiejszych tradycyjnych zwyczajach świątecznych skutek tego zarządzenia będzie taki, że albo mimo zniesienia tych świąt praca nadal nie będzie się wtedy odbywała, — albo jeśli się będzie odbywała, to będzie tak mało intensywna, że korzyści przemysłowi ona nie przyniesie.

Jeśli się zaś mówi, że nie można było znosić świąt kościelnych bez zgody kleru, to na to odpowiemy, że nie chodzi tu wogóle o znoszenie świąt kościelnych. Te pozostałyby. Chodzi natomiast o to, jakie święta mają być *dniami odpoczynku*. I tę kwestję rozstrzygnięto zupełnie fałszywie.

Gorzej jednak jeszcze niż pod względem gospodarczym i społecznym przedstawia się rozporządzenie o świętach pod względem politycznym i narodowościowym. W Polsce jest około 7 miljonów ludności grecko-katolickiej i prawosławnej, obchodzącej inne święta i w innym czasie niż ludność wyznania rzymsko-katolickiego. Ludności tej, mieszkającej w zwartych masach, bo często w 90% w poszczególnych powiatach, rozporządzenie narzuciło w bezwzględny sposób jako dni świąteczne, w które pracować nie wolno, dni, które są dla niej dniami powszedniemi, jak np. dzień 6 stycznia, 29 czerwca, 15 sierpnia itp. W żadnem zdaniu rozporządzenie nie zezwala na zastąpienie świętowania wymienionych dni świętowaniem dni które sama ta ludność uznaje za dni świąteczne. Robotnik więc ukraiński lub białoruski, nie wiedząc sam dlaczego, będzie musiał świętować dzień np. 8 grudnia, natomiast będzie musiał iść do pracy w dzień swego Bożego Narodzenia lub Jordanu!

Ponieważ trudno przypuścić, by w obecnych warunkach zaognionych walk narodowościowych robotnicy ukraińscy lub białoruscy dali się zmusić do pracy podczas swoich świąt, trzeba przyjąć, że na całych kresach, od Wileńszczyzny aż po województwo Stanisławowskie będzie podwójna liczba świąt!

Rozporządzenie takie powinno być bezwzględnie zmienione. Zły użytek Rząd zrobił z udzielonego mu w tej mierze przez Sejm pełnomocnictwa i póki czas, niech to skandaliczne rozporządzenie zmieni, lub niech je cofnie, zostawiając załatwienie tej sprawy Sejmowi.

Z. Żuławski.

Zbrodnicza lekkomyślność

WNIOSEK POSŁA B. ZIEMIĘCKIEGO I TOW. ZE Z. P. P. S.

w sprawie przekroczenia pełnomocnictw przez delegatów Rządu polskiego pp.: Wolnego i Kałużniackiego, którzy, biorąc udział z ramienia Rządu w Komisji dla poprawiania omyłek drukarskich w polsko - niemieckiej Konwencji Górnośląskiej z 15 maja 1922 r. zgodzili się na skreślenie całego ustępu drugiego art. 208 Konwencji, czem narazili Skarb Rzeczypospolitej Polskiej na stratę kilkudziesięciu miljonów złotych.

W niemieckim Dzienniku Ustaw (Reischgesetzblatt) Nr. 31 z dnia 26 sierpnia 1924 r. ogłosił rząd niemiecki, że art. 208, ust. 2. Polsko - niemieckiej Konwencji Górnośląskiej z 15 maja 1922 r. został skreślony.

Ponieważ skreślony ustęp drugi jest logicznem uzupełnieniem ustępu pierwszego art. 208 Konwencji Genewskiej, przytaczamy brzmienie obu tych ustępów. Jest ono następujące:

Art. 208. 1) Przekazanie funduszów ubezpieczeń społecznych i państwowych, o ile ono dotyczy Górnego Śląska Polskiego będzie uregulowane oddzielną umową według postanowień art. 312 Traktatu Wersalskiego.

2) W tej osobnej umowie uwzględnione zostaną ciężary i zobowiązania pieniężne, spadające na Polskę, na podstawie postanowień niniejszego tytułu.

W czasie dyskusji w Komisji sejmowej nad ratyfikacją Konwencji Genewskiej podkreślano specjalnie ważność skreślonego ustępu, którego celem było uzupełnienie art. 312 Traktatu Wersalskiego na korzyść Polski.

Art. 312 Traktatu Wersalskiego nakłada na Niemcy obowiązek przelania na mocarstwo, któremu zostają odstąpione terytorja niemieckie w Europie „część rezerw nagromadzonych" przez rząd Rzeszy lub państw niemieckich lub przez organizacje publiczne, czy prywatne, działające pod ich kontrolą, a przeznaczonych na zapewnienie działalności na tychże terytorjach wszystkich ubezpieczeń społecznych i państwowych.

Na zasadzie tytułu II Konwencji, traktującego o ubezpieczeniach społecznych Polska przejęła nietylko te ciężary z ubezpieczeń społecznych na Górnym Śląsku, dla których gromadzone były przez Niemcy rezerwy w myśl art. 312 Traktatu Wersalskiego, ale nadto — ciężary, dla których rezerw nie gromadzono, a które pokrywane były z budżetu Państwa niemieckiego. Do tych ciężarów należy przejęty przez Państwo Polskie obowiązek dopłaty państwowej (Reichszuschuss) do każdej renty inwalidzkiej, starczej, wdowiej i sierocej, oraz obowiązek dalszej wypłaty tych rent wypadkowych, które do czasu przejęcia Górnego Śląska wypłacały niemieckie władze państwowe (Ausführungsbehörden) przeprowadzające ubezpieczenia wypadkowe we własnym zakresie.

Z brzmienia skreślonego ustępu 2 art. 208 Konwencji oraz z połączenia jego redakcji z art. 312 wynika jasno, że rozszerzył on postanowienia art. 312 Traktatu Wersalskiego na korzyść Polski oraz stworzył podstawę prawną do żądania od Niemców pokrycia wyżej wymienionych ciężarów, przejętych przez Państwo Polskie. Nie mamy na razie dokładnego obliczenia wysokości powyższych ciężarów, bez obawy jednak zarzutu przesady określić ją można na kilkadziesiąt miljonów złotych.

Fakt ogłoszenia w niemieckim Dzienniku Ustaw, iż skreślono ustęp Konwencji, ratyfikowanej przez Sejm Polski bez wiedzy tego Sejmu, wywołać musi ogromne zdumienie i pytanie, czy uczynił to rząd niemiecki samowolnie, czy też przy współdziałaniu Rządu polskiego.

Pewne światło na tę sprawę rzuca komunikat PAT-a, ogłoszony w pismach 15 b. m., z którego wynika, że pełnomocnik Rządu polskiego do poprawiania omyłek drukarskich w polsko - niemieckiej Konwencji Górnośląskiej zgodził się na skreślenie wyżej omówionego art. 208, ustęp 2.

Wprawdzie nazwiska tego pełnomocnika wymieniony komunikat nie podaje, jest jednak rzeczą powszechnie wiadomą, że w Komisji do poprawiania omyłek drukarskich w myśl art. XVI protokułu Konwencji polsko - niemieckiej brali udział ze strony Polski pp. Wolny, Marszałek Sejmu Śląskiego i członek komisji mieszanej, oraz p. Kałużniacki.

Uważając skreślenie — pod pretekstem poprawienia błędu drukarskiego — całego ustępu Konwencji, ratyfikowanej przez ciała ustawodawcze, za wyraźne przekroczenie pełnomocnictw, widząc w tem działanie na szkodę Państwa i mas pracujących, sięgające dziesiątków miljonów złotych wyżej podpisani wnoszą:

WYSOKI SEJM UCHWALIĆ RACZY:

Sejm wzywa Rząd 1) ażeby przeprowadził ścisłe dochodzenie co do postępowania pełnomocników Rządu, którzy, biorąc udział z ramienia Rządu Polskiego w komisji do poprawienia omyłek drukarskich w polsko-niemieckiej Konwencji Grónośląskiej z 15 maja 1922 r., zgodzili się na skreślenie ustępu 2 art. 208 wymienionej Konwencji, czem narazili skarb państwa polskiego na ogromne straty;

2) ażeby — w razie stwierdzenia przekroczenia pełnomocnictw przez delegatów — pociągnął ich do odpowiedzialności karnej i cywilnej;

3) ażeby złożył Sejmowi sprawozdanie co do wyników śledztwa i poczynionych w tej sprawie zarządzeń.

Warszawa, dnia 18 grudnia 1924 r.

W dzisiejszym numerze:

Z. Żuławski, SKANDALICZNE ROZPORZĄDZENIE (W SPRAWIE ŚWIĄT).

ORZECZENIE KOMISJI ARBITRAŻOWEJ W SPRAWIE ROB. PRZEM. WŁÓKNISTEGO BĘDZIE WYDANE DZIŚ.

ZBRODNICZA LEKKOMYŚLNOŚĆ „FACHOWCÓW" CHJEŃSKICH. WNIOSEK POSŁA TOW. ZIEMIĘCKIEGO.

MIN. SPRAW WOJSKOWYCH SZERZY BEZROBOCIE.

SEJM WCZORAJ ROZSZEDŁ SIĘ NA FERJE ŚWIĄTECZNE. WCZORAJ RAZ JESZCZE POTWIERDZIŁ SWÓJ SMUTNY CZYN ONEGDAJSZY: WYDANIE TRZECH POSŁÓW UKRAIŃSKICH. TOW. BARLICKI NAPIĘTNOWAŁ TO ŻELAZNEM SŁOWEM WŚRÓD WRZASKÓW PRAWICY.

W ODPOWIEDZI NA INSYNUACJE I NIEDORZECZNOŚCI „KURJERA PORANNEGO".

WOLNE MIEJSCA.

ULTIMUS. MAŁY FELJETON: W DOMU OBŁĄKANYCH.

Mały feljeton.

W DOMU OBŁĄKANYCH.

Doktór poprawił się na krześle, zaciągnął się papierosem i rzekł:

— A teraz opowiem wam inny ciekawy wypadek z mojej praktyki w domu obłąkanych: Przyprowadzono do mnie chorego melancholika. Z relacji rodziny dowiedziałem się, że chory jest to inżynier, człowiek inteligenty, cieszący się dobrą opinją i powszechną sympatję. Dawniej wcale dobrze sytuowany, wpadł podczas wojny w nędzę i zadłużył się. Znosił głód i cierpiał moralnie, nie mogąc spłacić zaciągniętych długów. Wreszcie wpadł w melancholję. Całemi dniami rozpaczał, załamywał ręce i rwał włosy, narzekając, że nadużył wiary ludzi którzy mu zaufali, że nie może zwrócić długów, że zaszargał sobie renomę, stracił dobre imię...

Próbowałem różnych metod leczenia, lecz wszystko nadaremnie. Poprawy nie było. Aż przyszedł mi z pomocą przypadek.

Do szpitala przyprowadzono drugiego chorego, manjaka, megalomana (chorego na manję wielkości). Temu przewróciło się w głowie na punkcie wielkich interesów. Całemi dniami bądź opowiadał o wielkich tranzakcjach handlowych, obliczanych na miljardy, bądź liczył ogromne sterty „banknotów", sfabrykowanych ze starych gazet. W swojej chorej wyobraźni miał się za większego bogacza od Krezusa, Rotschildów, Morgana i Rockfellera do kupy wziętych.

Umieściłem obu manjaków w jednej celi i obserwowałem.

Megaloman liczył papierki, układając je paczkami pod poduszką. Melancholik wzdychał i płakał.

— Proponują mi kupno całego Krakowskiego Przedmieścia za sto tryljonów; prawdopodobnie kupię — zwierzał się na ucho melancholikowi megaloman.

— To takiś ty bogaty?

— Naturalnie.

Melancholik zaczął zawodzić.

— Czego płaczesz?

— Jestem winien Iksowi, jestem winien Ygrekowi, mam zapłacić Zetowi.

— Nie płacz. Ja ci pożyczę. Ale mi oddasz, nieprawda?

Megaloman sięgnął pod poduszkę, wyciągnął garść papierków i wręczył melancholikowi.

Melancholik na dwa dni uspokoił się, t. zn. na tak długo, póki służba nie uprzątnęła wszystkich papierków.

Wówczas znowu zaczynały się zawodzenia, jęki i płacze i miljarder znowu przychodził zrujnowanemu z pomocą.

Tranzakcje „pieniężne" pomiędzy miljarderem a utracjuszem nie uszły uwagi innych chorych i megaloman wkrótce stał się dobrodziejem wszystkich chorych. Na prawo i na lewo rozdawał „pieniądze", które zyskały sobie wolny obieg pomiędzy wszystkimi chorymi.

W szpitalu wzmógł się ruch handlowy. Za papierki, wycięte ze starych gazet, nabywano chleb i mleko; odstępowano sobie śniadania i obiady, ba, nawet odzież szpitalna i lekarstwa.

Stan ten trwał dosyć długo. Megaloman z trudem mógł nadążyć zapotrzebowaniom na banknoty, ale za to w szpitalu miałem spokój.

Aż stało się, że w zdrowiu miljardera-megalomana nastąpiło polepszenie i pewnego dnia umysł jego tak się rozjaśnił, że pojął cały nonsens swego postępowania i zaprzestał wyrobu banknotów.

I wyobraźcie sobie—kończył doktór—teraz mam znowu w szpitalu bezustanny płacz i narzekania. Gdy ukażę się na sali, obłąkani rzucają się na mnie z krzykiem: Czemuś pan uzdrowił tego warjata?

Ultimus.

Wiadomości z Łodzi.

(Telefonem).

Łódź, 19 grudnia.

KONFERENCJA W SPRAWIE STRAJKU TRAMWAJARZY.

Na interwencję okręgowej komisji Zw. Zaw. odbyła się dzisiaj konferencja w województwie w sprawie strajku tramwajarzy. Uczestniczyli w niej p. wojewoda, kom. Iżycki, insp. pracy Wojtkiewicz i insp. pracy Wyrzykowski. Dyrekcję tramwajów reprezentowali pp. Werner i Ring.

Konferencja trwała 2 godziny i nie dała żadnego rezultatu. Zarząd tramwajów żąda, aby tramwajarze wrócili do pracy, a tramwajarze zgodziliby się na to, gdyby mieli gwarancję, że dyrekcja pójdzie na ustępstwa.

Dn. 22 b. m. odbędzie się posiedzenie Rady Nadzorczej kolei elektrycznej łódzkiej, na którem ma być omawiana sprawa strajku. Tramwajarze zdecydowani są wytrwać w strajku aż do zwycięstwa.

Podkreślić należy nieprzychylne stanowisko insp. pracy Wojtkiewicza, który chciałby „ukarać" tramwajarzy za to, że rozpoczęli strajk, chociaż p. Wojtkiewicz im to odradzał.

Jak długo min. pracy będzie przyglądało się z obojętnością strajkowi tramwajarzy w Łodzi?

BURZLIWE POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ.

Wczorajsze posiedzenie Rady miejskiej trwało do godz. 5 rano i miało przebieg b. burzliwy. Wniosek frakcji radnych P. P. S. zdemaskował blagę N. P. R. w sprawie postawienia przez Radę miejską pomnika „Nieznanemu żołnierzowi".

Przew. frakcji radnych P. P. S. tow. Rapalski, uzasadniając wniosek, wskazał, że magistrat wydala z pracy byłych wojskowych, inwalidów, b. więźniów politycznych ze względów natury politycznej, a nieznanemu żołnierzowi chce postawić pomnik. Tow. Rapalski zażądał przyjęcia z powrotem do pracy zwolnionych ze względów politycznych pracowników; wniosek ten upadł.

Większość enpeerowska z p. Wojewódzkim na czele przyjęła wniosek komisji w sprawie niewłączenia do majątku nowej spółki „Łódzkie Tow. Elektryczne" objektów, będących własnością Tow. Elektrycznego oświetlenia z 1886 r. Radni P. P. S. założyli protest przeciwko szkodliwemu dla interesów miasta wnioskowi większości. Protest ten uzasadniał radny Kempner.

INTERWENCJA SEKRETARZA OKRĘGOWEJ KOMISJI ZW. ZAW. W SPRAWIE PRZYŚPIESZENIA WYPŁATY ZASIŁKÓW DLA PRAC. UMYSŁOWYCH.

W myśl okólnika min. pracy dokonano rejestracji bezrobotnych pracowników umysłowych. Wykazy przesłano do państwowego urzędu pośrednictwa pracy, jednak po dzień dzisiejszy niema od województwa dyspozycji, ażeby rozpocząć wypłatę. Wojewoda przyrzekł okręgowemu sekretarzowi, że zajmie się natychmiast tą sprawą i zażąda od ministerjum zaległej sumy, przypadającej na Łódź, ażeby można było rozpocząć wypłatę jeszcze przed świętami.

13 PENSJA DLA PRACOWNIKÓW MAGISTRACKICH.

Dzięki zdecydowanej postawie pracowników magistrackich, otrzymają oni 13 pensję w formie pożyczki, której spłata rozpocząć ma się w lipcu 1925 r.

Obrady komisji arbitrażowej.

DECYZJA ZAPADNIE W DNIU DZISIEJSZYM.

Wczoraj obrady trwały 2 godziny. Na zakończenie superarbiter, p. Bukowiecki, udzielił głosu przedstawicielom obu stron, dla wygłoszenia ostatniego słowa. W imieniu wszystkich związków robotniczych przemawiał tow. Szczerkowski; w imieniu przemysłowców — mec. Pawłowski. Dzisiaj o godz. 5-ej po poł. odbędzie się ostatnie posiedzenie komisji arbitrażowej dla wysłuchania orzeczenia superarbitra i przyjęcia protokułu.

M. S. Wojsk. szerzy bezrobocie.

„PODARUNEK GWIAZDKOWY" W OKRĘGOWYCH ZAKŁADACH MUNDUROWYCH.

W dn. 15 grudnia wymówiono pracę wszystkim pracownikom okręgowych zakładów mundurowych Nr. 1 w Cytadeli. Od 1 stycznia 1000 pracowników zakładów znajdzie się na bruku. Zarząd podaje, jako powód wymówienia, brak roboty na r. 1925.

Pracownicy znaleźli się w niesłychanie krytycznem położeniu, tembardziej, iż, wobec wymówienia, strąca im się obecnie w całości zaliczki, które miały być spłacane do października 1925 r.

Zakłady mundurowe podległe są Departamentowi VII min. spraw wojskowych. Min. spraw wojskowych bez zastrzeżenia wyrzuca na bruk 1000 ludzi, co tembardziej zasługuje na potępienie w obecnym okresie bezrobocia. W dodatku wszyscy niemal pracownicy zakładów zostali w jakiś sposób poszkodowani w czasie zeszłorocznego wybuchu w Cytadeli, ale min. spraw wojskowych nie zwraca na to najmniejszej uwagi!

Stan bezrobocia w Polsce.

Według urzędowych statystyk w pierwszym tygodniu grudnia b. r. w całej Polsce było bezrobotnych 151,200; jest to niewielki wzrost w porównaniu z początkiem listopada. Z tej liczby na Warszawę przypada 5190, Łódź — 38,200, Zagłębie Dąbrowskie—11,660, Śląsk — 36,870. W ostatnim dniu badanego tygodnia t. j. 6 grudnia b. r. w Państwowych Urzędach Pracy zgłosiło się po pracę 104,021; tymczasem wolnych miejsc było 4,177, z czego przyjęto 2,246.

KALENDARZ ROBOTNICZY P. P. S. NA ROK 1925

wyszedł z druku i jest do nabycia w Księgarni Robotniczej, ul. Wspólna 17 i w administracji „Robotnika", ul. Warecka 7.

CENA EGZEMPLARZA ZŁ. 3.

Drożyzna.

CENY W HANDLU DETALICZNYM.

W tyg. od 7 do 13 grudnia poziom cen na rynku nie uległ naogół poważniejszym zmianom. Tendencja zniżkowa panowała między innemi dla chleba razowego (2,9 proc.), mięsa cielęcego (2,8 proc.) i baraniego (2,6 proc.), tłuszczów wieprz. słonina (2,4 proc.), oraz grochu polnego (2,3 proc.). Silniejsze zwyżki zaznaczyły się natomiast dla nafty (8,1 proc.), nabiału (masło sol. 6,0 proc. ser 2,3 proc.), drzewa (1,5 proc.), oleju (1,5 proc.) i ryżu (1,1 proc.).

Koszt żywności wykazał w stos. do tyg. poprz. b. lekką tendencję zniżkową — 0,09 proc.

Na rynku mięsnym w porównaniu z tyg. poprz. notowano znaczne zmiany. Bardzo wydatnie obniżyła się podaż wieprzy (przypęd 28 proc., ubój — 21 proc.); zaznaczyło się to częściowo i dla pozostałych zwierząt (bydła rogatego, cieląt i baranów), których ubój zmniejszył się w tyg. sprawozd. o 13 proc.

Ceny zwierząt na targowiskach kształtowały się niejednolicie: dla wołów panowała silna zniżka (12,5 proc.), dla wieprzy zaś — zwyżka (7,7 proc.).

EUROPEJSKA PRODUKCJA CUKRU.

Tegoroczna produkcja cukru w Europie zapowiada się następująco: Niemcy—1,250,000 ton, Czechosłowacja — 1,200,000 ton, Francja — 650,000, Rosja — 545,000, **Polska — 470,000,** Włochy — 400 tys., Belgja — 300 tys., inne państwa razem 1,335,000, łącznie więc 6,150,000 ton. Jest to ilość prawie o 22 proc wyższa od zeszłorocznej, wynoszącej 5,050,000 ton.

LICHWIARZE.

Oddział walki z lichwą kom. rządu skierował ostatnio do sądu do spraw lichwiarskich sprawy: Firmy „Flamarion" (Marszałkowska 96), a mianowicie właściciela firmy Józefa Hurwitza, jej zarządzającego Henryka Frodrysta i subjekta Zysmana Kuperswasera, oskarżonych o pobieranie nadmiernych cen za okulary, odpow. zarządzający firmy „Kruszec", Czesława Sokołowskiego i Stanisława Chudzyńskiego, oskarżonych o pobieranie nadmiernych cen za cement, kelnera cukierni „Mała Ziemiańska" (Mazowiecka 12), Jana Gadomskiego, oskarżonego o pobranie nadmiernej ceny za herbatę. (—).

Sprawy skarbowe

Wpływy z danin i monopolów.

W pierwszej dekadzie grudnia r. b. wpłynęło do Skarbu Państwa z ważniejszych danin i monopolów państwowych 30,5 milj. zł. Suma ta przewyższa sumy osiągane w I -ej dekadzie wszystkich poprzednich miesięcy. Wpływ zbliżony dała jedynie I-a dekada października, w której wpłynęło 29,9 milj. zł. I-sza dekada listopada dała 23,1 milj. złotych.

Obligacje pożyczki włoskiej.

Tak zwana pożyczka polska w lirach włoskich, wypuszczona przy czynnym współudziale Banca Commerciale Italiana na sumę 100 milj. lirów, osiągnęła wielkie powodzenie na rynku włoskim. Całość emisji przejął bank wspomniany po kursie 81 za 100, przelewając równowartość lirów włoskich — 324 milj. lir. na rachunek Min. Skarbu w Banku Polskim. O zainteresowaniu polskiemi obligacjami wśród szerokich sfer ludności włoskiej świadczy fakt, iż ilość mniejszych odcinków pożyczki po 500 i po 2.500 lirów, okazała się zbyt szczupła w stosunku do zapotrzebowań 55 oddziałów Banca Commerciale Italiana, wobec czego zarząd tego Banku zwrócił się z propozycją poczynienia zmian w emisji obligacji i wypuszczenia odcinków na mniejsze sumy.

Zmiana obligacji powiększy liczbę posiadaczów pożyczki polskiej we Włoszech, co utrwali na wysokim poziomie kurs, utrudniając ewentualną grę giełdową możliwą przy skupieniu obligacji w większych odcinkach w mniejszej liczbie rąk.

Minister Sikorski o Najwyższych Władzach Wojskowych.

Z powodu braku miejsca nie zamieściliśmy przemówienia min. Sikorskiego, wygłoszonego na komisji spraw wojskowych w sprawie zgłoszonego przez Rząd projektu o najwyższych władzach obrony państwa. Minister na wstępie wyjaśnia, że wprawdzie ustawa, o której ma być mowa została zatytułowana ustawą o najwyższych władzach wojskowych, jednak obecnie Rząd wniósł do niej w formie syntetycznej poprawki, nadając ustawie inny tytuł, mianowicie ustawy o władzach obrony państwa. Następnie minister uzasadniał pilną konieczność uchwalenia tej ustawy. Projekt ustawy nie przesądza, jaki będzie w czasie wojny stosunek naczelnego wodza do władzy wykonawczej Rzplitej i pozostawia sprawę koordynacji wysiłków Rządu i Wodza naczelnego otwartą. Ta sprawa będzi uregulowana, gdy będzie mowa o ogólnej organizacji narodu na wypadek wojny.

Dalej gen. Sikorski stwierdził, że ustawa zgodna jest z zasadami Konstytucji.

Mówca podkreślił wielką pod względem prawnym i moralnym odpowiedzialność ministra spraw wojskowych, jaką nań nakłada Konstytucja, a co również znalazło wyraz w projekcie ustawy. Projekt ustala, że naczelną władzą jest min. spraw wojsk., że Rada wojenna jest jego organem doradczym, oraz że podporządkowuje mu się generalnego inspektora wojsk, inspektorów broni i inspektora szkół, szefa sztabu gener., szefa administracji armji i szefa korpusu kontrolerów.

Dalej p. minister stwierdził, że mimo tej konstytucyjnej odpowiedzialności nie ulega wątpliwości, że moralną odpowiedzialność przed narodem za działania wojenne ponosić będzie w pierwszym rzędzie naczelny wódz, na którego przewidziany jest generalny inspektor.

Następnie gen. Sikorski podkreślił, że wojna wypowiedziana być może jedynie za zgodą Sejmu, a że cele wojny określają władzę wykonawcze.

Projekt przewiduje powołanie do życia stanowiska generalnego inspektora wojsk, który na wypadek wojny ma zostać naczelnym wodzem. Nie jest to doradca techniczny ministra, jego zadaniem jest zabezpieczenie ciągłości pracy nad przygotowaniem obrony państwa. Jest on stałym członkiem Rady obrony narodowej z prawem decydującego głosu.

Kompetencje gen. inspektora są ściśle zastosowanie do stanowiska przyszłego naczelnego wodza, atoli gen. inspektor nie sprawuje podczas pokoju naczelnego dowództwa, gdyż to wyklucza konstytucja i wtedy musiałby on być ministrem spraw wojskowych, — nie mógłby zaś wypełniać swoich właściwych funkcji, bo byłby zmienny, jak każdy Rząd. Powtóre idzie o to, żeby prace sztabu generalnego były jednolite i żeby ten sztab nie był czemś odrębnem od ministerjum.

Na zakończenie gen. Sikorski dowodzi, że kompetencje polskiego inspektora armji nie są mniejsze od francuskiego.

O dodatek mieszkaniowy dla urzędników.

Znowu trzeba było przypomnieć Rządowi sprawę dość ważną, a przez Radę Min., jak się okazuje, puszczoną w niepamięć, może właśnie dlatego, że dotyczy to pracowników państwowych. Powtarza się tu historja z dodatkiem stołecznym i kresowym, o którego przedłużenie na r. 1925 musiał dopiero upomnieć się „Robotnik".

Teraz chodzi o sprawę, dotyczącą urzędników w całym kraju, bo o—dodatek mieszkaniowy.

Dodatek ten — jak wiadomo — wprowadzony został na podstawie uchwalonej przez Sejm w czerwcu b. r. noweli do ustawy uposażeniowej z jesieni z. r.

Art. 1 tej noweli upoważnia Radę Ministrów do wprowadzenia tego dodatku; ale zaraz drugi artykuł zawiera zupełnie już bezsensowne i bezpodstawne postanowienie, że moc obowiązująca tej noweli rozpoczyna się 1.VI b. r., *a kończy z dniem 31 grudnia b. r.*

Co sobie myśleli światli ustawodawcy, uchwalając dodatek mieszkaniowy na przeciąg tylko... pół roku, trudno doprawdy zrozumieć. Napewno, jak zwykle, nic nie myśleli i dzięki temu właśnie wylazł nonsens, któremu posłowie socjalistyczni napróżno starali się zapobiedz.

Rząd zatem, gdyby nawet chciał, dodatku tego na rok następny przedłużyć nie może, bo nie pozwala nowela, a postarać się o to, by jej moc obowiązująca — w drodze nowej noweli—rozciągnięta została i na lata następne, Rząd widocznie „zapomniał", jakkolwiek egzystencja pracowników państwowych, w stosunku do czerwca, *znacznie się nawet pogorszyła...*

Ażeby jednak ten i tak przecież dość skromny dodatek nie został urzędnikom poprostu zeskamotowany, klub posłów PPS. (pos. tow. Hausner, Kuryłowicz, Moraczewski, Smulikowski i in.) wniósł na posiedzeniu dn. 18 b. m. do laski marszałkowskiej projekt, zamieniający nowelę z czerwca b. r. w tym kierunku, że *dodatek mieszkaniowy obowiązywać ma i nadal.*

Książki nadesłane

Nakładem zakładów wydawniczych **M. Arcta** wyszły następujące nowości gwiazkowe dla dzieci:

Dyakowski. O dawnych łowach.
Gawiński. Lolek grenadjer.
Grabowski. Finek
Green. Brat ociemniały.
Konopnicka. O Janku wędrowniczku.
Orwicz. Wódz Narodu.
Słowacki. O Janku, co psom szył buty

Czasopisma nadesłane.

Wyszedł z druku Nr. 67 tygodnika **„Głos Prawdy".** Treść: Z wzburzonych fal na stały ląd— **W. Stpiczyński.** T. zw. klęski socjalizmu — **Jan Gromicz.** Denuncjacja jako system gen. Zagórskiego—**W. S.** Praworządność p. Ratajskiego. Aroganccy goście — **W. Stpiczyński.** Blok narodowy wobec skarbu narodowego — **W. S.** Niedopuszczalna samowola P.K.O — **W. S.** Strony ujemne i dodatnie — **Edward Słoński.** Przymierze serc— **Jan Dąbrowski.** Wierny uczeń Latinika.

Redakcja i administracja: Warszawa, Szpitalna nr. 1.

W odpowiedzi „Kurjerowi Porannemu"

„Kurjer Poranny" napadł na nas wczoraj w art. „Klub P. P. S. i kwestja władz wojskowych". W art. tym wybijają się na pierwszy plan niskie insynuacje w stosunku do Z. P. P. S. „Kurjer Poranny". naśladując najgorsze wzory chjeńskie, dzieli nasz klub na dwie grupy: „żydowską" i — „niepodległościową". Jest to oszczerstwo zbyt śmieszne, aby warto je było zaszczycać polemiką. Wystarcza pogardliwe wzruszenie ramionami. Podobnego perfidnego charakteru jest zapytanie: „Czyżby miała w stanowisku grupy p. p. Liebermana i Perla tryumfować zasada, że „im gorzej, tem lepiej".

Cały zresztą artykuł jest stekiem insynuacji albo — niedorzeczności. Czytamy tam np., że „grupa" Diamanda, Liebermana i Perla „aprobuje upór (gen. Sikorskiego) wobec poglądów Marszałka Piłsudskiego, a co za tem idzie, i uniemożliwienie Marszałkowi Piłsudskiemu powrotu do armji". Wyraziliśmy w „Robotniku" krótko i wyraźnie *swój* pogląd: pragniemy szczerze w interesie Państwa powrotu Piłsudskiego do armji, ale jako republikanie i demokraci — nie możemy *ustawy* przystosowywać do osoby i kierować się ślepo jej poglądami. Ciekawiśmy, jakie stanowisko zająłby „Kurjer Poranny", gdyby na Generalnego inspektora armji upatrzono np. Dowbora-Muśnickiego czy innego Hallera.

Czy i wówczas byłby za wyposażeniem Gen. inspektora w nieograniczone prawa? Chyba nie! Bo „Kurjer Poranny" chce robić ustawę dla osoby, a my chcemy ją robić dla Państwa. I nie możemy tego zrozumieć, żeby niezadowolenie z ustawy mogło u Piłsudskiego iść aż do — wyrzekania się stanowiska, na którem on właśnie największą może przynieść korzyść Ojczyźnie.

Dla „Kurjera Porannego" wszystko to sprowadza się do formułki: „*Opór* wobec poglądów Marszałka Piłsudskiego'. Ciekawa ideowość „republikańska i demokratyczna"!

A potem idą konstytucyjne wywody „Kurjera Porannego" — wprost zdumiewające w swojem pierwotnem nieokrzesaniu. „Kurjer Poranny" nie odróżnia „zwierzchnictwa" od „rządzenia", dlatego insynuuje, że według naszego poglądu „*najwyższe zwierzchnictwo* nad wojskiem przysługuje każdorazowemu ministrowi spraw wojskowych"!!! A potem już rozwija własne poglądy w takim oto rodzaju: „Kontrola polityczna nad czynnościami Prezydenta, względnie (!) jego bezpośrednich organów, zarówno cywilnych jak wojskowych, leży (!) w obowiązkach Rządu i w zakresie jego odpowiedzialności i o tyle są one temu Rządowi „podległe". Co to są za „bezpośrednie organy zarówno cywilne, jak wojskowe" Prezydenta — „Kurjer Poranny" nie raczył nam powiedzieć. Może tu chodzi o Kancelarję Cywilną Prezydenta albo o adjutanturę wojskową? Bo o innych nic nie wiemy... Ale najlepsze jest, że w powyższym krótkim, ale nadzwyczajnym „zarysie prawa konstytucyjnego" Prezydent Rzeczypospolitej uznany jest za — podległego Rządowi! Co za nadzwyczajne odkrycie! Jaka terminologja i jaka logika!

Wreszcie—„taktyka" polityczna. „Kurjer Poranny" poucza nas, że w całej tej sprawie chodzi o walkę z reakcją. Istotnie, w pewnym zakresie chodzi tu o walkę z reakcją: ta bowiem nie chce dopuścić Piłsudskiego do wojska. Ale właśnie „taktyka" „Kurjera Porannego" jest tu najfałszywsza, skoro miesza ustawę z osobą i powrót Piłsudskiego do wojska uzależnia od tego, aby nikt nie stawiał „oporu" — poglądom Piłsudskiego na prawno - konstytucyjne stanowisko Gen. inspektora armji... Dogodniejszej dla siebie „taktyki" „Kurjerowej" reakcja wymarzyć by nie mogła.

Wolne miejsca.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Warszawie poszukuje kandydatów z dobremi świadectwami i referencjami do obsadzenia następujących posad:

NA MIEJSCU:

W Oddziale umysłowo-pracujących (Ciepła 21, tel. 232-16): 1 inspektora szkolnego, 1 kustosza do Muzeum Pedagogicznego, 1 kancelisty Kursów dla dorosłych z maszyną — dla inwalidów lub ich rodzin; 1 korespondentki francuskiej, piszącej biegle na maszynie, ze znajomością języka angielskiego, 1 kalkulatora-technika, 1 maszynistki - stenografistki polskiej, 3 agentów do sprzedaży książek, 1 agenta do sprz. pasty, 1 agenta do sprz. smarów i mydła, 1 agenta do sprz. węgla, 14 agentów do zbierania ogłoszeń, 1 agenta z branży technicznej, 3 pielęgniarek do Domu Opieki nad Dziećmi, 1 kierownika do tartaku, 1 ekspedjentki branży konfekcji damskiej z szyciem.

W Oddziale dla robotników i rzemieślników (Ciepła 21, tel. 123-65): 1 modelarza drzewnego, 1 modelarza na porcelanę, 6 drejerów do fabryki porcelany, 2 grawizerek do fabryki porcelany, 5 tokarzy żelaznych, 1 kowala, 4 kotlarzy, 1 palacza kawy, 2 krawcowych, 4 maszynistek - pończoszarek.

W Oddziale dla służby domowej (Ciepła 21, tel. 153-27): 43 służących.

W Oddziale dla młodocianych (Rymarska 2/4, tel. 123-54): 6 gońców, 12 chłopców i 2 dziewcząt do fabryk, 2 chłopców do obsługi, 5 chłopców na praktykę metalową, 1 dziewczyny do obsługi.

NA WYJAZD.

W Oddziale dla umysłowo pracujących: 3 lekarzy okręgowych, 11 lekarzy wolnopraktykujących, 5 nauczycieli do szkół powszechnych; wymagane 6 klas szkoły średniej i kurs metodyczno-praktyczny lub Seminarjum nauczycielskie, 1 nauczycielki niemieckiego, 1 nauczyciela łaciny w starszych klasach, 1 kierownika gorzelanego (samotnego), 2 pomocników geometry.

W Oddziale dla robotników i rzemieślników: 1 montera specjalisty do nabijania motorów elektrycznych, 1 introligatora, 1 galwanizera na niklowe roboty, 1 pozłotnika samodzielnego, 1 majstra umiejącego wykonywać witraże, 1 mechanika specjalisty do naprawy maszyn szewckich, 1 montera wykw. do naprawy i zakładania nowych instalacji, 4 ślusarzy warsztatowych, 4 kotlarzy żelaznych, 4 tokarzy metalowych, 4 kamieniarzy, 6 murarzy, 2 cieśli, 5 kołodziejów, 3 stolarzy, 1 modelarza drzewnego.

Obrady Sejmu.

Sesja druga — Posiedzenie 174.

PROWIZORJUM BUDŻETOWE.

Po odesłaniu w pierwszem czytaniu do komisji ustawy o przystąpieniu Polski do Międzynarodowej Konwencji Metrycznej, noweli do ustawy o zakładaniu i utrzymaniu publicznych szkół powszechnych oraz ustawy o przywróceniu w Warszawie Zgromadzenia majstrów kominiarskich (!!), przystąpiono do trzeciego czytania **prowizorjum budżetowego** na pierwsze dwa miesiące 1925 r.

I wczoraj posłowie żydowscy wykorzystali dyskusję nad tą sprawą, by rzucać gromy na p. Grabskiego za projekt rewizji koncesji monopolowych.

Pos. Schreiber (koło żyd.), protestując przeciwko projektowi rewizji koncesji, twierdzi, że są one podyktowane polityką przeciwżydowską.

Pos. Bigoński (Chr. D.) przypomina, że sprawa koncesji dla inwalidów była już poruszana w Sejmie ustawodawczym, gdzie ustalono ustawę inwalidzką i w Sejmie obecnym, gdy w lipcu b. r. uchwalono rezolucję, domagającą się rewizji koncesji z uwzględnieniem przedewszystkiem inwalidów.

Pos. Frostig (koło żyd.) oświadcza, że jest za słusznemi żądaniami, ale nie oznacza to, aby inwalidzi mieli być utrzymywani kosztem wyłącznie Żydów. Koncesje będą otrzymywać nie potrzebujący, lecz ci, co mają protekcję. Będzie uprawiany handel koncesjami i szantaż.

Pos. Polakiewicz (Wyzw.) protestuje przeciw zarzutowi, że jest to gwałt i szantaż, gdyż koncesje są dobrodziejstwem, które ma w rękach Państwo. **(P. Rosmarin: Więc trzeba je żydom odebrać).** Nie, lecz przedewszystkiem obdarzyć niemi obywateli uprzywilejowanych **(wrzawa na ławach żydowskich)**, a takimi są właśnie inwalidzi i nie pozwolimy im tego odebrać. Jeśli inwalida żydowski o nią się zgłosi, pierwsi będziemy za tem, aby ją otrzymał.

Pos. Feldman (koło żyd.) przypomina, że koło żydowskie sprzeciwiało się rezolucji, dotyczącej rewizji koncesji i że sam wówczas przeciw niej przemawiał.

Ustawę o prowizorjum budżetowem w trzeciem czytaniu przyjęto. (Chrz. Nar. wstrzymali się od głosowania, mniejszości nar. głosowały przeciw) Przyjęto również dwie rezolucje Komisji Budżetowej, wzywające Rząd do udzielenia subwencji dla instytucji rolniczych w wysokości kwot, wypłacanych tym instytucjom w II-em półroczu 1924 r. oraz do powiększenia kapitału zakładowego Banku Rolnego, aby mógł odpowiedzieć swoim zadaniom.

USTAWA O DODATKOWYCH KREDYTACH na rok 1924.

Po referacie **pos. Zdziechowskiego** (Zw. L.-N.), przyjęto poprawki Senatu do ustawy o dodatkowych kredytach na r. 1924, między innemi przywrócono 100 zł. w budżecie Min. Oświaty.

O REASUMCJĘ UCHWAŁ W SPRAWIE WYDANIA POSŁÓW.

Przystąpiono do wniosków o reasumcję dwuch onegdajszych uchwał Sejmu: wniosku Zw. P. P. P. S. o zniesienie uchwały, wydającej sądowi posłów ukraińskich S. Kozickiego, Czuczmaja i P. Wasyńczuka, oraz wniosku Niezależnego Klubu Chłopskiego o zniesienie takiej samej uchwały, dotyczącej posła Łańcuckiego.

Marszałek komunikuje, że p. Wichliński (Ch. D.) zgłosił wniosek o przejście nad obu temi wnioskami do porządku dziennego.. Dalej Marszałek komunikuje, że przy tej sposobności podniesiono różne wątpliwości natury formalnej, czy wogóle takie wnioski o reasumcję są dopuszczalne. Marszałek, opierając się na odpowiednich precedensach, w tym wypadku rozstrzygnął sprawę w ten sposób, że oba wnioski dopuścił, ale zresztą sądzi, że zagadnienie to powinno być rozstrzygnięte zasadniczo, i dlatego proponuje polecić komisji regulaminowej, by na plenum przygotowała wnioski dotyczące kwestji reasumowania uchwał.

Dla uzasadnienia wniosku o reasumcję uchwały co do posłów ukraińskich zabrał głos **tow. Barlicki.**

PRZEMÓWIENIE TOW. BARLICKIEGO.

Wysoka Izbo! Protest, którym lewica odpowiedziała wczoraj na wydanie trzech posłów ukraińskich władzom sądowym, był nietylko wyrazem oburzenia wobec stosowania podwójnej miary w sposób tak oczywisty, że niemal aż cyniczny, ale jednocześnie protest ten był wysiłkiem ze strony całej lewicy tego, Sejmu, aby myśl polityczną polską powstrzymać na tej strasznej pochylni, na którą Panowie z prawicy ją sprowadzacie. Panowie Posłowie. Na Białej Rusi i na Ukrainie nasze legjony polskie były witane przyjaźnie przez ludność miejscową, albowiem ludność ta wierzyła, że żołnierze polscy niosą jej wolność i prawo. Tymczasem ludność białoruska i ukraińska doznała pod tym względem niesłychanego zawodu, bo oto za legjonami polskiemi szły niby kruki żarłoczne zastępy t. zw. urzędników, — powiadam tak zwanych, albowiem ludzie ci nie zasługują na miano urzędników i t. zw. funkcjonarjuszów policyjnych.

Marszałek. Panie Pośle Barlicki, sądzę, że Pan tego nie uogólnia.

Tow. Barlicki. Ja mówię ściśle do tematu.

Marszałek: Ja nie powiedziałem, że Pan nie trzyma się tematu, tylko sądzę, że Pan tego nie uogólnia.

Tow. Barlicki. Otóż ziemie białoruskie i ukraińskie stały się widownią bezprawia. Zamiast prawa, przyniesiono im bezprawie, zamiast wolności — przyniesiono im niewolę. I pytam się zaco? Apeluję do Waszych sumień — zaco? Wszakże ta ludność nieszczęsna wyczerpana niesłychaną i potworną w dziejach wojną, ta ludność nieszczęsna z całem zaufaniem przyłączyła się do nas i chciała być współobywatelskim czynnikiem w Republice Polskiej. A wy jej tego prawa zaprzeczacie. Wysyła się policjanta, który zamiast być stróżem prawa, staje się gwałcicielem prawa, wysyła się nauczyciela, który zamiast oświecać, uprawia politykę, wysyła się sędziego, który zamiast wymierzać sprawiedliwość, wydaje wyroki najniesprawiedliwsze i w końcu... **(Przerywania).** Tak jest, jestem Polakiem i dlatego mówię Wam o tem wszystkiem. **(Wrzawa. Bicie w pulpity na prawicy. Oklaski na lewicy).**

Ludności ukraińskiej i białoruskiej Konstytucja waruje prawo wysyłania do Sejmu w Warszawie swoich przedstawicieli. I tych przedstawicieli ludność białoruska i ukraińska znowu z całem zaufaniem do nas śle. **(P. Popiel** (N. P. R.): **Za pieniądze Deutschtumsbundu. Są na to dowody w min. spraw wewnętrznych).** Ta ludność myśli i wierzy, że jeżeli miejscowy urzędnik gwałci prawo, to w Warszawie znajdzie sprawiedliwość. I cóż się dzieje? Zamiast sprawiedliwości, na zasadzie fałszywych doniesień, agentów politycznych Panowie przedstawicieli tej ludności wydajecie władzom sądowym, pozwalacie Panowie ich aresztować. W ten sposób podcinacie resztkę wiary tej ludności w sprawiedliwość. W ten sposób pędzicie ludność białoruską i ukraińską do rozpaczy, a ostrzegam ja, jako Polak znowu, że rozpacz jest złym doradcą. Wczoraj jeden z posłów pytał, czy przez wydanie 3 posłów ukraińskich zmniejszy się bandytyzm na Białej Rusi i Ukrainie?! Jeżeli dziś jest to jeszcze bandytyzm, to ja się obawiam, że przy waszem postępowaniu i przy waszej myśli politycznej ten bandytyzm może się przemienić w pożar. Tego nie chcę, przeciw temu protestuję. **(Wrzawa, bicie w pulpity na prawicy).**

Na początku nazwałem waszą myśl polityczną, wasz kierunek polityczny spychaniem Państwa na pochylnię bezprawia. My, cała demokracja polska, pragniemy, żeby Polska stała się ogniskiem prawa i wolności, opartej i budowanej na prawie. Tego się domagamy i w imię tego pozwoliłem sobie zgłosić wczoraj wniosek o reasumcję, apelując do waszych sumień, żebyście jeszcze raz się opatrzyli i swoją nieszczęsną decyzję cofnęli dla dobra Rzeczypospolitej Polskiej. **Wrzawa na prawicy. Oklaski na lewicy).**

Marszałek. Wniosek był natury formalnej. Muszę powiedzieć, że p. Barlicki przekroczył granice motywowania formalnego. **(P. M. Seyda: Szkoda, że tak późno).** Dlatego, że Panowie swoim krzykiem uniemożliwiacie mi kontrolę przemówienia.

Pos. Ballin (Niez. Partja Chłopska) uzasadniał wniosek o reasumcję uchwały co do wydania pos. Łańcuckiego.

Przeciwko reasumcji wypowiedział się **pos.** Bittner (Ch. D.), dla którego autorytatywne i ważne jest jedynie oskarżenie prokuratora.

W głosowaniu Sejm większością głosów prawicy i centrum do N. P. R. włącznie przyjął wniosek p. Wichlińskiego przejścia do porządku nad wnioskami o reasumcję uchwał wydania posłów. (Wrzawa na lewicy. P. Rudziński: Podpalacze Kresów).

JESZCZE O WYDANIE POSŁÓW.

Pos. Insler (koło żyd.) referował sprawę wydania pos. Eisensteina (koł. żyd.). Komisja odmówiła wydania. Sejm wniosek komisji przyjął.

Następnie **tow. Lieberman** przedstawił wniosek o niewydanie posła Arciszewskiego, oskarżonego o agitację strajkową. Wniosek Komisji przyjęto.

NOWELA DO USTAWY O ZABEZPIECZENIU OD BEZROBOCIA.

Bez dyskusji przystąpiono w trzeciem czytaniu do głosowania noweli do ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

Nowelę przyjęto po odrzuceniu poprawek pp. Trepki i ks. Styczyńskiego, z których pierwszy domagał się przedłużenia okresu wypłaty zasiłków tylko do 17 tygodni, a drugi do 26 tygodni zamiast do 39, jak przewiduje nowela.

RÓŻNE USTAWY.

Następnie przyjęto w trzeciem czytaniu ustawę o kosztach leczenia ubogich żydów, odrzucając poprawki pos. Grünbauma, referowane przez pos. Weinziehera (okoł żyd.) i przyjmując poprawkę pos. Dobrzańskiego. Pozatem przyjęto rezolucję posła Langera (Wyzw.) i Kozłowskiego (Zw. L.-N.), aby Rząd w ciągu 2 miesięcy wniósł ustawę, regulującą w całem Państwie sposób pokrywania kosztów leczenia niezamożnych w szpitalach.

Po referacie **pos. ks. Olszańskiego** (Ch. D.), przyjęto ustawę o Radzie Opieki Społecznej, która ma być organem doradczym ministra. Wobec zgłoszonego sprzeciwu, trzecie czytanie odroczono.

Dalej uchwalono w drugiem i trzeciem czytaniu, referowaną przez **pos. Michalaka** (NPR.) ustawę o potrąceniach z uposażenia osób wojskowych. Ustawa ta ogranicza możność zbytniego obciążania pensji oficerskich

Pos. Jedynak (Piast) przedstawił ustawę o zakresie mocy ustawy o przejęciu na własność Państwa ziemi w niektórych powiatach Rzplitej, oraz ustawy o nadaniu ziemi żołnierzom. Chodzi tu o rozszerzenie terenu ustaw, uchwalonych już przez Sejm 17 grudnia 1920 r.

Przeciwko tej ustawie przemawiał **pos. Bon** (Niez. Partja Chłopska), który wypowiedział się przeciwko osadnictwu wojskowemu na kresach. Wniosek **pos. Bona** odesłania tej sprawy do komisji, po przemówieniu przeciwko temu wnioskowi pos. Poniatowskiego (Wyzw.) — odrzucono.

Ustawę przyjęto w brzmieniu komisyjnem.

Następnie **pos. Jedynak** (Piast złożył sprawozdanie o wniosku p. Bednarczyka w sprawie zakupywania przez wojsko koni na rynkach krajowych, a nie za granicą i przedkłada rezolucje, by zakup koni dla wojska przez komisje dokonywany był wprost od rolników, a od handlarzy nie więcej, niż w 10% kontyngentu, aby komisje poddać reorganizacji i kontroli, wreszcie, aby znieść ograniczenia wywozowe dla koni, z wyjątkiem klaczy.

Rezolucje zostały przyjęte z kilku poprawkami.

Wreszcie **pos. Poniatowski** (Wyzw.) referował sprawę swego wniosku o reorganizacji zarządu lasów państwowych, przedkładając imieniem komisji rolnej obszerną uchwałę, która zapewnia zarządowi lasów większą swobodę finansową. Uchwała ta omawia organizacje zarządu lasami państwowemi, oraz między in. domaga się poprawy bytu gajowych. Po przemówieniach kilku posłów, przyjęto wnioski i rezolucję w brzmieniu proponowanem przez komisje, odrzucając zgłoszone poprawki. W końcu przyjęto bez dyskusji rezolucje komisyjne w sprawie gospodarki w państwowych żupach solnych.

ZAKOŃCZENIE POSIEDZENIA.

Marszałek życzeniem wesołych świąt zamknął posiedzenie, wyznaczając następne na 20 stycznia 1925 r. Komisje zbiorą się 12 stycznia.

Obrady Senatu.

Sesja druga — Posiedzenie 79

Po referacie **sen. Szereszewskiego** przyjęto bez zmian nowelę do ustawy o zrównaniu stawek przy niektórych opłatach stemplowych i w sprawie uchylenia niemieckiej ustawy o opodatkowaniu przewozu osób i towarów. Przyjęto również w brzmieniu sejmowem ustawę, zaliczającą gminę Czarny Dunajec do rzędu miasteczek.

Potem przyjęto 32 gł. przeciw 31 nowelę do przepisów tymczasowych o szkołach elementarnych w b. Królestwie Polskiem z 1917 r.

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa waloryzacji pożyczek państwowych.

W sprawie tej **sen. Wurzel** (koło żyd.) przedłożył imieniem komisji rezolucję, domagającą się wydania ustawy o możliwie najkorzystniejszej waloryzacji pożyczek państw. i pochodzących od wierzycieli zagranicznych wkładów oszczędnościowych w P.K.O.

Żądaniu temu sprzeciwił się **wiceminister Skarbu Klarner,** który w przemówieniu dowodził, że Skarb na konwersji pożyczek nie zrobił interesu.

Również przeciwko zgłoszonej rezolucji przemawiał **sen. Woźnicki,** który domaga się jednak, by Rząd wydał enuncjację, gwarantującą wychodźtwu amerykańskiemu bezpieczeństwo lokat amerykańskich w Skarbie polskim. Obniżenie wartości pożyczek wewnętrznych można traktować jako wzajemne asekurowanie się państwa i obywateli. Było to podczas najścia bolszewików. Państwo otrzymało pieniądze, obywatele obronę swego mienia.

Po przemówieniu sen. Wurzla rezolucje komisji przyjęto większością głosów prawicy.

Sen. Buzek referował uchwalone przez Sejm w dniu wczorajszym w trzeciem czytaniu prowizorjum na pierwsze 2 miesiące 1925 r. i wnosi o przyjęcie bez zmian.

Sen. Rotenstreich (koło żyd.) składa podobny do zgłoszonych przez posłów żydowskich protest przeciw zamierzonemu odebraniu obecnych koncesji monopolowych dla dania ich inwalidom; oświadcza, iż senatorowie żydowscy na znak protestu opuszczają salę. (Senatorowie z koła żyd. wychodzą).

Ostatni przemawiał **sen. Woźnicki**, poczem **prowizorjum przyjęto bez zmian.**

Następnie **sen. Jackowski** (Zw. L.-N.) zreferował ustawę o ratyfikacji układów polsko-niemieckich: O obrocie prawnym i w sprawach opiekuńczych. Ustawę przyjęto bez zmian.

Sen. Bielawski (Zw. L.-N.) imieniem Komisji prawniczej i wojskowej wniósł o zapowiedzenie Sejmowi zmian w ustawie o zakwaterowanie wojska. Sejm zmiany zapowiedział.

Dalej **sen. Grützmacher** (Zw. L.-N.) referował ustawę o państwowej radzie rolniczej, proponując kilka zmian do projektu sejmowego, z których najważniejsze są: zmniejszenie przedstawicielstwa niższego szkolnictwa z 4 na 2 członków i zniesienie przepisu, aby drobna własność w porównaniu do większej była reprezentowana w stosunku 2 do 1.

Po przemówieniu **sen. Błyskosza** (Piast), który domagał się przyjęcia ustawy w brzmieniu sejmowem — przyjęto, przeciw głosom lewicy, wszystkie poprawki.

Następnie po referacie **S. Bruna** przyjęto bez zmian nowelę do ustawy patentowej o zmianie opłat, a po referacie **sen. Szułdrzyńskiego** przyjęto z nieznacznemi poprawkami ustawę o państwowej kontroli nad ogierami i klaczami zarodowemi.

W końcu odrzucono, jako bezprzedmiotową już obecnie ustawę o przekazaniu nadwyżek z opłat wywozowych za r. 1924 na popieranie organizacji rolniczych.

Następne posiedzenie 15 stycznia o godz. 4 po poł. Marszałek, zamykając posiedzenie, życzył senatorom wesołych świąt.

Już wyszła z druku USTAWA Z DNIA 18 LIPCA 1924 R. O ZABEZPIECZENIU NA WYPADEK BEZROBOCIA. Objaśnieniami opatrzyła dr. Eugenja Pragierowa.

Wstęp. — Tekst ustawy. — Objaśnienia. — Rozporządzenie Ministra Pracy i O. S. o wypłacie zasiłków. — Wykaz rozporządzeń. Cena 60 gr.

Zamawiający nie mniej niż 50 egz. jednocześnie otrzymują 25 proc. zniżki.

Składy wydawnictwa: Administracja „Robotnika", Warecka 7, tel. 120-13. Księgarnia Robotnicza, Wspólna 17, tel. 229-70.

Kronika parlamentarna

KONWENT SENJORÓW SEJMOWYCH.

Marszałek **Rataj** wobec niezadowolenia posłów prawicy z dokonanego na jednym z poprzednich posiedzeń konwentu rozdziału przewodnictw komisji według systemu de Hondta — prosił posłów, by sprawę ustalenia systemu rozdziału przewodnictw w komisjach odłożyli na czas po świętach.

Tow. Barlicki sprzeciwił się temu, że z dwuch klubów, liczących jednakową liczbę posłów, pierwszeństwo przy podziale mandatów ma klub, którego... nazwa zaczyna się na literę, mającą pierwszeństwo w alfabecie. (Chodzi tu o Ch. D. i Z. P. P. S.). Z powodu tej niedorzeczności Ch. D., która ma tyluż posłów, co i P. P. S. objęła przewodnictwo w komisji ochrony pracy. W takim wypadku pomiędzy równymi co do liczebności klubami, winno rozstrzygać losowanie.

Pos. Dubanowicz (Ch. Nar.) domagał się zrewidowania całego systemu rozdziału przewodnictw w komisjach.

Pos. Reich (Koło Żyd.) zapytał Marszałka, czy z jego wiedzą w zabudowaniach sejmowych znajdowali się agenci defensywy i policja.

Marszałek odpowiedział, że żaden funkcjonarjusz policji nie ma prawa w charakterze urzędowym przebywać na terytorjum Sejmu. O przebywaniu policji w gmachu Sejmu nic Marszałkowi nie wiadomo.

Jeden z posłów prawicowych zwrócił się do Marszałka z protestem przeciwko używaniu bufetu do urządzania demonstracji politycznych, czy narodowych, co zdaniem posła było onegdaj, gdy posłowie ukraińscy śpiewali po posiedzeniu ukraińskie pieśni.

Pos. Chrucki (Ukrainiec) odparł, że posłowie ukraińscy wzorowali się na zwyczajach, jakie wprowadziła prawica (endecy po ustąpieniu p. Kucharskiego ze stanowiska ministra urządzili w Sejmie na jego cześć bankiet, na którym śpiewano). Co do tego, że śpiewano rosyjskie pieśni, to pos. Chrucki oświadcza, że w wyborze ich nie odgrywała żadnej roli chęć demonstrowania, jedynie zdolności wokalne śpiewających posłów.

Na tem zakończył się konwent.

KOMISJE SEJMOWE.

Na wczorajszem posiedzeniu Konwentu Senjorów postanowiono zwołać 1-sze posiedzenie Sejmu po ferjach na 20 stycznia. Komisje w myśl uchwały Konwentu miały rozpocząć pracę 9 stycznia. Termin ten został przez Sejm zmieniony na 12 stycznia, odbędą się posiedzenia komisji: budżetowej, administracyjnej, prawniczej, oświatowej, ochrony pracy, rolnej, wojskowej, reform rolnych, skarbowej, opieki społecznej, przemysłowo - handlowej, robót publicznych, a 13 stycznia spraw zagranicznych.

O EMERYTURY DLA ZREDUKOWANYCH KOLEJARZY.

Tow. tow. posłowie Malinowski, Kuryłowicz i Marek zgłosili do p.p. ministrów skarbu i kolei wniosek w sprawie niewypłacania emerytur zredukowanym pracownikom kolejowym.

Prawie we wszystkich dyrekcjach kolei państwowych w pierwszych miesiącach 1924 r. przeprowadzona została redukcja długoletnich pracowników kolejowych. Od tego czasu upłynęło kilkanaście miesięcy. Pracownicy ci na mocy ustawy emerytalnej z października 1923 r. posiadają prawo do emerytury i mimo to jednak, że natychmiast po zredukowaniu złożyli wszystkie dokumenty wraz z podaniami, prosząc o wymiar emerytury do dnia dzisiejszego władze kolejowe nie wypłacają tym pracownikom żadnych świadczeń emerytalnych.

W poniedziałek o godz. 1½ w głównej auli Uniwersytetu warszawskiego odbędzie się promocja na doktora medycyny tow. Heleny Hołówkowej.

Kronika polityczna.

TOW. TOW. BARLICKI I ŻUŁAWSKI U PREMJERA.

Tow. tow. Barlicki i Żuławski konferowali wczoraj z premjerem w sprawach robotniczych, a przedewszystkiem w sprawie nowelizacji ustawy o Kasach Chorych oraz w sprawie bezwzględnego przestrzegania ustawy o 8-godz. dniu pracy.

POLICJA PRZED SEJMEM I W SEJMIE.

W dniu wczorajszym Sejm w dalszym ciągu obstawiony był przez agentów policyjnych, którzy, jak sądzić można z ich zachowania, interesowali się osobą pos. Łańcuckiego. Kilkunastu ludzi o wyglądzie typowo policyjnym stało około bramy na przeciw Sejmu. Kilkunastu kręciło się po ulicy. Zachowanie ich było manifestacyjne i bardzo niezręczne. Wieczorem, gdy dziennikarz p. Hartleb powracał z Sejmu do domu, na ulicy Wiejskiej zaczepiło go 2 młodych ludzi, pytając, czy to p. Łańcucki?

P. Hartleb odpowiedział: panowie spójrzcie na brodę; czyż taką ma Łańcucki?

Młodzieńcy, uchyliwszy kapeluszy, oddalili się.

W westibulu sejmowym siedziało wczoraj wieczorem dwuch agentów policyjnych, którzy przed woźnym wylegitymowali się— znaczkami defensywy.

U PREMJERA.

Premjer wczoraj przyjął sen. Kędziora, sen. Białego, pos. Pawłowskiego, z którymi konferował w sprawie Tymczasowego Wydziału Samorządowego we Lwowie.

Następnie premjer przyjął działacza kresowego p. Stolarczyka.

DELEGACJA TOWARZYSZÓW PRUSZKOWSKICH U P. MINISTRA PRACY.

W wykonaniu uchwał powziętych na wiecu, jaki odbył się w Pruszkowie w dniu 14 b. m. delegacja tow. pruszkowskich z tow. posłem Dobrowolskim na czele udała się do p. min. Sokala i przedłożyła mu powzięte na wiecu rezolucje. P. Sokal wysłuchał złożone mu dezyderaty, wyłuszczone przez delegacje, obiecał się zainteresować kwestją ukonstytuowania się zarządu i ustalenia stosunków w Warszawskiej Powiatowej Kasie Chorych. Ze słów ministra delegacja wywnioskowała, że nie orjentuje się on należycie w stosunkach, jakie się w owej Kasie wytworzyły, przypisując ciągłą płynność stosunków w Kasie tej panującą nie jątrzącym posunięciom podwładnych p. ministrowi oganów, lecz jakimś rzekomym swarom w Radzie Kasy. A przecież wiadome jest, że Zarząd Kasy został zupełnie legalnie wybrany i jedynie do pracy przystąpić nie może wskutek rozwiązania go przez władze nadzorcze.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że na skutek rekursu frakcji P. P. S. wybory do nowego Zarządu Pow. Kasy Chorych w Warszawie zostały wstrzymane do czasu rozpatrzenia rekursu.

NOWY POSEŁ RUMUŃSKI.

Rząd Polski udzielił agrement Posłowi Nadzwyczajnemu i Ministrowi Pełnomocnemu Królestwa Rumuńskiego p. Alexandrowi Jacovaky.

WIECE PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH W SPRAWIE BEZROBOCIA.

Na skutek rozesłanych przez Zrzeszenie polskich pracowniczych związków zawodowych okólników w dalszym ciągu odbywają się protestacyjne wiece pracownicze w sprawie bezrobocia.

Ostatnio odbyły się wiece Związku Urzędników Naftowych w Borysławiu, Polskiego Związku Handlowców we Lwowie i Związku Zaw. Kobiet Polskich Prac. w Handlu, Przemyśle i Biurowości w Warszawie. Na wiecach tych przyjęto rezolucje, domagające się:

1) bezzwłocznego rozpoczęcia przez Rząd akcji doraźnej pomocy bezrobotnym pracownikom umysłowym ze specjalnie na ten cel przyznanych funduszów, przeznaczonych na zapomogi dla bezrobotnych; 2) rozciągnięcia mocy ustawy na wszystkich bez wyjątku pracowników umysłowych; 3) dokonania podziału funduszów, przeznaczonych na zapomogi za pośrednictwem związków zawodowych.

***

Poseł ks. Okoń prosi nas o zaznaczenie, że nie był obecny na posiedzeniu, na którem głosowano w sprawie p. Kucharskiego — z powodu choroby.

Jest do nabycia w CKW PPS. artystyczny portret tow. sen. Bolesława Limanowskiego. Cena portretu 2 złote, 50 groszy.

Prohibicja w St. Zjednoczonych.

Dnia 9 b. m. odbyło się plenarne posiedzenie Polskiego Towarzystwa Medycyny Społecznej, na którem wygłosił referat dr. Marcin Kacprzak „O prohibicji w Stanach Zjednoczonych".

Początek walki z alkoholizmem w St Zjedn. sięga połowy ubiegłego stulecia, kiedy już kilka stanów wprowadziło zakaz handlu alkoholem na swoim terytorjum. Walka ta z różnym powodzeniem była prowadzona głównie przez kościoły protestanckie i różne stowarzyszenia, antyalkoholiczne, które w większości wypadków z temi kościołami pozostawały w ideowym związku. W chwili, kiedy ogólno federalna prohibicja była wprowadzona, zakazowi spożywania napojów wyskokowych podlegała prawie połowa ludności Stanów Zjednoczonych, Trudno dziś jeszcze powiedzieć coś stanowczego o skutkach zakazu. Dane przytaczane za i przeciw zbijają się nawzajem, a zjawiska życia społecznego są zbyt skomplikowane, by łatwo było wydzielić to co jest skutkiem zakazu, od tego co jest rezultatem innych przyczyn. Według wszelkich danych ilość spożywanego alkoholu zmniejszyła się znacznie, pijaństwo jednak, szczególnie wśród uboższych klas ludności istnieje i dziś. Czy koszty, ponoszone w związku z tą sprawą dadzą się usprawiedliwić, czy metoda zakazu jest bardziej skuteczna, niż stopniowe ograniczanie spożycia i propagandy, przyszłość tylko pokaże.

Po odczytanym referacie wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos D-rzy Dłuski, Knappe, Koral, Szymanowski, Szwarc i inn.

Już wyszła z druku nowa broszura LATARNI Z. Żuławski: NĘDZA ROBOTNICZA A ZAMACHY KAPITALISTYCZNE W POLSCE.

Zamówienia przyjmuje CKW. PPS., Warecka 7.

TELEGRAMY

Przesilenie rządowe w Niemczech

Berlin, 19 grudnia. (PAT). Kanclerz Marx złożył dziś prezydentowi Rzeszy Ebertowi sprawozdanie o wczorajszych swych naradach z przywódcami stronnictw. Ze sprawozdania wynika, że frakcje trwają nadal przy swoich uchwałach, przeto utworzenie rządu, opartego na większości, wydaje się rzeczą niemożliwą. Wobec tego prezydent Rzeszy i kanclerz doszli do przekonania, że utworzenie nowego gabinetu należy odłożyć na czas późniejszy, a mianowicie zająć się tą sprawą bezpośrednio przed zebraniem się Reichstagu. Członkowie dotychczasowego gabinetu będą nadal pełnili swe funkcje.

Haarman skazany na śmierć

Hanower, 19 grudnia (PAT). Haarman został skazany na śmierć za 24 morderstwa, Grans zaś za podżeganie w jednym wypadku do morderstwa na śmierć, a za pomoc przy morderstwie w drugim wypadku na 12 lat więzienia. Haarman w 6 wypadkach został zwolniony od zarzutu morderstwa.

Przed ewakuacją

Paryż, 19 grudnia (PAT). Wedle informacji „Petit Parisien" jest rzeczą możliwą iż państwa sprzymierzone postanowią, aby ewakuacja strefy kolońskiej i zagłębia Ruhry odbyły się równocześnie. Co się tyczy przyszłego rozlokowania wojsk angielskich, to ze strony angielskiej proponują, jako najodpowiedniejszy teren Koblencję, natomiast ze strony francuskiej uważanoby za właściwszy odcinek tuż obok przyczółka mostowego Moguncji.

Wedle informacji „Matin'a" rzeczoznawcy angielscy i francuscy porozumieli się całkowicie co do tego, iż ewakuacja Kolonji nie może być przeprowadzona w dn. 10 stycznia p. r.

Wypadki w Marokku

Paryż, 19 grudnia. (PAT). „Journal" donosi z Madrytu, iż dla wzmocnienia posterunków granicznych wysłano 4 nowe bataljony strzelców, a to w celu zwiększenia nadzoru na wypadek, gdyby niepożądane elementy usiłowały wtargnąć do kraju.

Madryt, 19 grudnia. (PAT). Siedziba wysokiego komisarjatu Marokka przeniesiona zostanie z Tetuanu do Larache.

Paryż, 19 grudnia. (PAT). „Matin" donosi, iż z raportów, nadsyłanych rządowi francuskiemu przez marszałka Lyautey, nie wynika bynajmniej, aby wypadki w Marokku hiszpańskiem mogły wywrzeć wpływ na sytuację w strefie francuskiej. Lyautey który przedsięwziął niezbędne środki bezpieczeństwa, nie żywi w tej mierze żadnych obaw.

Londyn, 19 grudnia. (PAT). „Daily Mail" donosi z Tangeru iż komunikacja kolejowa na linji Ceuta - Tetuan została przerwana.

Madryt, 19 grudnia. (PAT). Rozeszły się tu pogłoski, jakoby znany przywódca szczepu marokańskiego Raisuli zmarł. W kołach oficjalnych nie mają potwierdzenia tej wiadomości.

Paryż, 19 grudnia. (PAT). „Journal" donosi z Madrytu, że zastępca przewodniczącego dyrektorjatu odbył wczoraj konferencję z ambasadorem angielskim w sprawie sytuacji w Marokku. Jeden z członków dyrektorjatu udał się do Tetuanu, w celu złożenia de Riverze sprawozdania o tej konferencji

Z parlamentu angielskiego

Londyn, 19 grudnia. (PAT.) Parlament angielski odracza dzisiaj sesję swych posiedzeń na czas ferji świątecznych. Jest możliwe, że Labour Party, korzystając z ostatniego posiedzenia przed przerwą świąteczną, podniesie kwestję bezrobocia. Dzisiejsze debaty otworzy William Graham, b. sekretarz finansowy skarbu w gabinecie Labour Party. Graham poruszy sprawę projektów rządowych w zakresie dalszych ułatwień dla handlu i kredytów dla eksportu.

Powstanie w Albanji

Wiedeń, 19 grudnia. (PAT). — „Neue Freie Presse" podaje komunikat, wydany przez biuro prasowe rządu albańskiego w Tiranie. Komunikat stwierdza, że w całej Albanji odbywają się manifestacje, protestujące przeciwko akcji uzbrojonych band, które się formują na terytorjum greckiem i jugosłowiańskiem. Komunikat zaznacza dalej, że cała Albanja pragnie wypędzenia tych band i zapowiada protest u Ligi Narodów i u wielkich mocarstw przeciwko Grecji i Jugosławji, które, według twierdzenia rządu albańskiego, mają popierać ten ruch.

Rzym, 19 grudnia. (PAT). Tutejsze poselstwo albańskie ogłasza, że rząd w Tiranie zarządził powszechną mobilizację.

Wiedeń, 19 grudnia. (PAT). „Neue Freie Presse" donosi z Tirany, że nowy poseł sowiecki przy rządzie albańskim Krakowiecki przybył dn. 16 b. m. do Durazzo. Personel poselski składa się z 7 osób, w tem jedna kobieta. Według tegoż doniesienia przedstawiciel angielski w Tiranie zaprotestował przeciwko akredytowaniu Krakowieckiego przy rządzie albańskim, nie wiadomo więc, czy Krakowiecki zostanie w Albanji.

Banicja

Madryt, 19 grudnia. (PAT.) B. gubernator Sewilli Jimenes został wydalony z granic kraju za ogłoszenie artykułu, skierowanego przeciwko dyrektorjatowi.

Tow. Branting zdrowszy

Stokholm, 19 grudnia. (PAT). — Stan zdrowia Brantinga poprawił się.

Nowy rząd chilijski

Sant Jago de Chili, 19 grudnia. (PAT) Do nowego rządu wchodzą: jako minister spraw wewnętrznych Rafael Luis Barahona, jako minister spraw zagranicznych — Carlos Adunate, jako minister wojny — gen. Ortiz Vega

Sprawa Umińskiej

Paryż, 19 grudnia. (PAT.— Proces Stanisławy Umińskiej odbędzie się w połowie lutego 1925. Bronić ją będą adwokaci Rudenko i Henryk Robert, członek akademji francuskiej.

Autentyczny czy sfałszowany?

Londyn, 19 grudnia. (PAT). Chamberlain, odpowiadając na ponowną interpelację wniesioną w izbie gmin w sprawie listu Zinowjewa, oświadczył iż rząd trwa stanowczo przy tem, że list jest autentyczny.

Nowa ordynacja wyborcza

Paryż, 19 grudnia. (PAT.) Izba uchwaliła 237 głosami przeciwko 179, iż wybory prezydenta izby odbywać się będą odtąd w drodze głosowania publicznego, przyczem nazwiska deputowanych zostaną ogłoszone w dzienniku urzędowym.

Odznaczenie

Paryż, 19. grudnia. (PAT.) Ambasador Chłapowski w obecności członków ambasady i attache wojskowego pułk. Kleeberga wręczył admirałowi Ratier, dyrektorowi wyższej szkoły morskiej, wielką wstęgę orderu Polonja Restituta.

Wiadomości telegraficzne

— Finlandja podpisała protokuł w sprawie pokojowego załatwienia sporów międzynarodowych.

— Dwa niemieckie statki rybackie zderzyły się w okolicy Sundu, przyczem 5-ciu ludzi zatonęło.

— Stan zdrowia Herriota poprawia się w dalszym ciągu.

— Herriot przyjął wczoraj Krassina w swojem prywatnem mieszkaniu.

Ruch robotniczy

Z życia partji

W sobotę, dnia 20 b. m. o godz. 7 w. w lokalu dzieln. Jerozolimskiej, Chłodna 41, odbędzie się uroczyste otwarcie Koła P. P. S. wydziału technicznego Tramwajów Miejskich.

O. K. R. Warszawa-Podmiejska. W niedzielę w dniu 21 b. m o godz. 10½ rano w Grodzisku przy ul. Błońskiej dom Apla odbędzie się posiedzenie tymczasowego Komitetu P P. S na powiat Błoński Obecność wszystkich członków konieczna.

Ruch zawodowy

Zw. Prac. Inst. Użyt. Publ. w Polsce, Oddział Warszawa II (miejscy). Jutro o godz 10 rano w lokalu Związku. odbędzie się ogólne zebranie pracowników Wydz. IX-go Kultury i Oświaty

Ze Zw. rob. przem. włóknistego. Jutro o g. 10 rano w lokalu Zw. włóknistego odbędzie się zebranie maszynistów i maszynistek z fabryk trykotów ręcznych. Na porządku dziennym sprawy organizacyjne.

Zw. Robotników Przemysłu Spożywczego. We wtorek, dnia 23 b m. o godz. 6 wiecz. odbędzie się posiedzenie Wydziału Wykonawczego Proszeni są o przybycie tow. tow.: poseł Dobrowolski, Morawski, Walentynowicz, Śladowski, Stanioch, Laskowski, Ulman, Marks i Bluczyc.

Ruch kult.-oświatowy.

Komitet Gwiazdkowy dla najuboższej dziatwy Warszawy podaje do wiadomości, iż w dn. 20 b. m. t. j. w sobotę o godz. 7 wiecz. w lokalu O. K. R., Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się wspólne posiedzenie wszystkich sekcji, wraz z przedstawicielami dzielnic, z następującym porządkiem dziennym:

1) sprawozdanie z kwesty;
2) dalsza akcja finansowa;
3) praca organizacyjna;
4) organizacja pedagogiczna;
5) wybór zarządu i komisji rewizyjnej.

Prosimy o jaknajliczniejsze przybycie wszystkich, biorących udział i chętnych do współpracy w komitecie.

ODDZIAŁ WARSZAWSKI T. U. R.
Al. Jerozolimskie 6 m. 4. Sekretarjat czynny 5—7.

Koło Krajoznawcze T. U. R. W piątek, dn. 19 grudnia, w lokalu T. U. R. o godz. 8 wiecz., odbędzie się zebranie organizacyjne Koła Krajoznawczego T U. R. Wszyscy towarzysze, którzy zapisali się lub mają zamiar zapisać się do Koła bądź też interesują się sprawami wycieczek T. U. R., proszeni są o przybycie

T. U. R. Wycieczka na wystawę karykatur. W niedzielę 21 grudnia odbędzie się wycieczka na **wystawę karykatur polskich w Kamienicy Baryczków.** Bilety w cenie 80 gr. (dla czł. TUR 60 gr.) nabywać można w sekretarjacie TUR., Jerozolimskie 6. Zbiórka punktualnie o godz. 10.30 przed Kamienicą Baryczków Rynek Starego Miasta 32.

Kurs samorządowy T. U. R. w Pruszkowie. W niedzielę dn. 21 grudnia o godz. 11 min 15 rano odbędzie się kolejny wykład tow St Benkla z cyklu „Ustawodawstwo samorządowe i ustrój samorządów w Polsce i zagranicą" (lokal szkoły Stow. Mechaników).

Dalsze wykłady wznowione będą po Nowym Roku.

Robotniczy Wydział Wychowania Dziecka kwituje z następujących ofiar:

Inż Podgórski a conto % od rachunków dla „Oleju Skalnego" 150 zł., P. Podgórska na r-k listy gwiazdkowej 90 zł., Andrzejowska 10 zł., F T 3 zł., Za pośrednictwem Zw Prac Gazowni 20 zł., Jabłoński 100 zł., Prac Wojsk. Wytw. Zapaln na listę 86 — 51 zł., Zw Prac Kolejowych za grudzień styczeń i luty 300 zł., Zebrane przez p. Berowiczową 3 zł., Kilański 1 zł., Edward Lubecki 10 zł., J. K S. 10 zł.

PRZEDSTAWIENIE SEKCJI DRAMATYCZNEJ T. U. R.

Dnia 13 grudnia odbyło się w Sali Kasyna Gazowników przedstawienie urządzone przez sekcję Dramatyczną Oddziału Warsz. T. U R. — Grano jednoaktówkę „W Dąbrowie Górniczej" i pierwszy akt sztuki „Ponad śnieg" Żeromskiego. Wybór „Dąbrowy Górniczej" powitać należy z uznaniem Grano jednak tę jednoaktówkę z pewnemi usterkami. Trzeba było odbyć jeszcze conajmniej kilka prób przed popisem publicznym.

Znacznie lepiej wypadł „Ponad śnieg" Żeromskiego, który w interpretacji naszej sekcji Dram możnaby z powodzeniem pokazać nawet szerszemu audytorjum Dużo przejęcia się rolami, odczucia sztuki i zgrania.

W przerwie między jedną a drugą sztuką dano dwie deklamacje i śpiew. Śpiew zupełnie dobry (2 krotne bisowanie!), deklamacja „Reduty Ordona" poprawna Wiersze Glińskiego wypowiedziane inteligentnie i z uczuciem, szkoda tylko, że sympatyczna deklamatorka łyka zbyt wiele sylab. Sekcja Dram. powinna zwrócić uwagę na wyraźną dykcję, bez której niema dobrej deklamacji

Jeśli chodzi o wrażenie ogólne, stwierdzić można, że Sekcja Dramatyczna T. U. R. pracuje i ma niewątpliwie dobre warunki rozwoju Szkoda tylko, że zbyt niewolniczo trzyma się w swym programie pracy utartej tradycji drobnoburżuazyjnych teatrzyków amatorskich.

W teatrze robotniczym popisy solowe powinny zejść na plan ostatni, miejsce dominujące zająć winien zespół.

Dobrzeby było, gdyby nasza stołeczna sekcja dramatyczna T. U. R. poszła za przykładem śląskiej „Siły", która np na wieczorze, urządzonym dla wycieczki Warszawian w ciągu 3-godzinnego przedstawienia nie dała **ani jednego numeru solowego:** śpiew, tańce, orkiestra dęta i mandolinistów, gimnastyka — wszystko zespołowe.

Wilk.

Najtańszy Teatr w Warszawie
Teatr im. Wojciecha Bogusławskiego.
O godz. 3.30 przedstawienie dla młodzieży
„Skalmierzanki"
Wieczorem Komedja W. Shaekespare'a
„Opowieść Zimowa"

Z sądów.

O napad pod Leśną.

Sąd doraźny w sprawie napadu na pociąg pod Leśną wydał w dniu wczorajszym wyrok, skazujący 4-ch oskarżonych na karę śmierci, a 4-ch na bezterminowe więzienie Sprawa jednego z oskarżonych została skierowana do sądu zwykłego. 11-tu uniewinniono.

Za zbrojne napady.

Sąd doraźny w Wadowicach wyrokiem z dn. 18 grudnia r. b. skazał na karę śmierci przez rozstrzelanie dwuch robotników kawalerów: Stanisława Sopickiego (lat 23), nie mającego stałego miejsca zamieszkania i Jana Molendę (lat 32) z Mokrego pow. Pszczyński. Obaj oni popełnili dwa zbrojne napady rabunkowe.

Obrońcy wnieśli o ułaskawienie skazanych. Pan Prezydent Rzplitej prośbę co do Sopickiego odrzucił, wobec czego wyrok względem niego wykonano; Molendzie zaś darował karę śmierci, zamieniając ją na 20 lat ciężkiego więzienia z obostrzeniami.

Uniewinnienie z zarzutu oszustwa.

W październiku b.r. została skazana urzędniczka państwowa p. Stanisława L., przez Sąd Pokoju 12 okręgu m. Warszawy na sześć miesięcy więzienia za oszustwo, popełnione na szkodę Zjednoczonego banku warszawskiego. Wedle skargi banku p. L. dokonać miała oszustwa w ten sposób, iż w dniu 4.XII 23 r. oddała bankowi do sprzedaży jedną akcję. Tow. Zawiercie z wykorzystanem prawem ówczesnej emisji, jako akcję, rzekomo niewykorzystaną i, w ten sposób wprowadziwszy w błąd, otrzymała sumę za akcję niewyzyskaną.

Wyrok powyższy podsądna zaskarżyła w drodze apelacji i w dniu 10 b. m. Sąd Okręgowy w Warszawie w wydziale odwoławczym rozpoznawał tę sprawę. Obrońca osk. L., adwokat Jarosz, w przemówieniu swem wykazywał, iż na akcji jest pieczęć: „IV emisja pobrana" i że pieczęć ta była na akcji w chwili, gdy p. L. oddała akcję bankowi do sprzedaży (co przyznał urzędnik banku), że zatem bank nie może tłomaczyć się, iż otrzymał do sprzedaży akcję niewyzyskaną, że pieczęć ta obala całkowicie zarzut wprowadzenia banku w błąd Akcja ta była w posiadaniu banku przez dwa tygodnie, miał zatem bank dość czasu do sprawdzenia owej omyłki. Ponadto zarzut oszustwa wyklucza ta okoliczność, iż osk. L. pozostawiła bankowi swoje nazwisko i adres i w ciągu dwuch tygodni zgłaszała się po odbiór pieniędzy. Wreszcie należy zaznaczyć — zauważył obrońca — iż bank w ciągu tych dwuch tygodni zapytywał p. L., czy można sprzedać akcję po niższym kursie. Osk. L., jak to ustalili świadkowie, nie znała się na operacjach giełdowych i akcję nabyła z polecenia rodziców, którzy następnie polecili akcję sprzedać.

Sąd Okręgowy, podzielając całkowicie wywody obrońcy, wyrok Sądu Pokoju uchylił i osk. L. uniewinnił. W ten sposób młoda dziewczyna została oczyszczona całkowicie od tego hańbiącego oskarżenia. (a)

WYPRZEDAŻ GWIAZDKOWA!
NA RATY
PALTA DAMSKIE Zamszowe, sukienne z futrem i in. od Zł. 80 do najwykwintniejszych.
f. „GOLDHAFT" Nowolipie Nr. 30 m. 8. II piętro, front. Telefon 166 98.
UWAGA! Niebywała okazja taniego kupna NA RATY.

Prowincja.

Ukonstytuowanie się władz miejskich w Żyrardowie.

Na przewodniczącego Rady Miejskiej w Żyrardowie został wybrany tow. Juljan Blachowski, wiceprezesem p. Myszkowski (NPR.), sekretarzem tow. Szmidt (Niem P. Pracy).

Prezydentem wybrany został p. Ołpiński (dotychczasowy Komisarz Rządowy), wiceprezydentem tow. Orlik (sekretarz general. Zw. Robotn. Przem. Spożywczego w Polsce). Na ławników wybrano: tow. Oziemskiego, Czajkowskiego (NPR.) i Kłossowskiego (Ch. D.).

P. Kłossowski (sądowy doradca), znany z Kasy Chorych, przeszedł tylko dzięki NPR-owcom, którzy oddali na niego swe głosy. Na wiceprezydenta NPR. i Ch. D. forsowali p. Broszkiewicza (chadeka), jednak otrzymał on tylko 7 głosów.

ŁABISZYN.
(Kor. własna).

Dn. 8 grudnia w sali p. Romla w Łabiszynie odbył się wielki wiec PPS. i kl. Zw. Zaw. Zagaił tow. Tews. Wyczerpujący referat o obecnej sytuacji politycznej i ekonomicznej w Polsce i za granicą wygłosił tow. **Głowacki** z Inowrocławia, przedstawiając we właściwem świetle działalność reakcji, za wszelką cenę zmierzającej do władzy.

W ostrych słowach mówca napiętnował postępowanie kleru, który pod groźbą nieudzielania posług religijnych, teroryzuje robotnika, zmusza go do wystąpienia z kl. zw. zaw. i z partji socjalistycznej. Zgromadezni, w ilości 100 osób, grzmiącemi oklaskami nagrodzili tow. referenta za ciekawy referat.

Jako drugi mówca, wystąpił tow. **Krzemianowski,** który poinformował zgromadzonych o toczących się obecnie pertraktacjach z obszarnikami w sprawie umów zbiorowych w rolnictwie na rok 1925/26; następnie przedstawił położenie robotnika rolnego.

Pomimo, iż na sali znajdowało się kilkunastu enpeerowców i chadeków, żaden z nich, pomimo wezwania, nie zabrał głosu, aby uniewinnić się ze stawianych im zarzutów.

Wiec zakończył się jednogłośnem przyjęciem rezolucji, wyrażającej jaknajenergiczniejsze poparcie klubowi Zw. PPS. w walce z zamachami reakcji; potępiającej ostro nadużywanie kościoła przez kler dla celów agitacyjno - politycznych; protestującej przeciwko ustawie w sprawie zniesienia świąt; protestującej przeciwko zamachom reakcji na obecną ordynację wyborczą. Rezolucja wyraża votum zaufania PPS. i Centr. komisji zw. zaw.

Upominkiem
który wszędzie sprawi uciechę
na Gwiazdkę
będzie
Gustowna bombonierka
nabyta u
A. Kierskiego
w fabr. sklepie detal.
Marszałkowska 114
W wielkim wyborze
bombonierki krajowe i zagraniczne
cukierki, czekoladki, karmelki, marmeladki.

NEO-FOSFATYNA Dra K. WENDY
jest uznaną za najlepszą odżywkę
dla dzieci, starców i rekonwalescentów
Żądać wszędzie.
Apteka, Warszawa, Krak.-Przedm. 45.

5000 sztuk
ZABAWEK na gwiazdkę
otrzymał
MACIEJOWSKI & ARTZT
Marszałkowska Nr. 127
P.S. Sprzedaż w dolnym magazynie

Po otwarciu teatru
Narodowego
wkrótce otwarcie
Najwytworniejszego
kino-teatru
Splendid

Polska Organizacja Wolności i Związek Legjonistów

Dziś 20 b. m. o 8 wiecz. w sali Tow. Hygienicznego odczyt mec. Fr. Paschalskiego p. t. „Sprawa o inwigilację Marszałka Piłsudskiego"

Życie gospodarcze.

Notowania giełdy warszawskiej

Dol. Stan. Zjedn. za 1—5.18
Franki francuskie za 100—27.90
Funty angielskie za 1—24 45
Floreny holend. za 100—209 90
Kor. czesko—słow. za 100 15.75
Franki szwajc. za 100—10 .52
Korony austrjac. za 100 000—7.33
Liry włoskie za 100— 22.25
Franki belgijskie za 100—25.75

Kronika.

STAN POGODY
(według danych Państw. Instytutu Meteorolog.)

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie +4°1, najniższa +0°2

Przypuszczalny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: chmurno, rano opary, na północy kraju miejscami mgła i deszcz, temperatura powyżej 0°, słabe wiatry z kierunków zachodnich.

Akademja P. O. W. i Zw. Legjonistów ku czci Prez. Narutowicza. Polska Organizacja Wolności i Związek Legjonistów, w drugą rocznicę śmierci Pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej G. Narutowicza, urządzają w niedzielę dn. 21 b. m. o godz. 12 w poł. w sali Tow. Hygjenicznego uroczystą Akademję, na której przemawiać będą: p. Artur Śliwiński, sen. Woźnicki i tow. Tadeusz Hołówko. Wejście bezpłatne.

Otwarcie nowej linji tramwajowej. Dziś o g. 1 m. 45 pp. z placu Teatralnego wyruszą pierwsze elektrowozy nowej linji nr. 15, które łączyć będą śródmieście Warszawy z Marymontem. Uroczystość otwarcia tak upragnionej przez ludność przedmieścia nowej linji komunikacyjnej, odbędzie się z udziałem prezydenta miasta inż. Jabłońskiego, wiceprezydentów, ławników, przedstawicieli Rady miejskiej oraz naczelnych kierowników dyrekcji tramwajów miejskich.

Jutro księgarnie będą otwarte. Księgarnie warszawskie jutro będą otwarte od g. 1—5 po poł.

Opłaty samochodowe Na zasadzie rozporządzenia ministra robót publicznych i ministra spraw wewn. w porozumieniu z ministrem spraw wojsk. zostały wprowadzone nowe taryfy za rejestrację samochodów i motocykli. I tak: za rejestrację samochodów osobowych—16 zł od 10 kg. wagi; ciężarowych — 2 zł., motocykli — 8 zł. Za egzamin szoferski opłata wynosi 20 zł. Wydanie próbnego numeru na okres miesięczny — 40 zł. Opłaty te obowiązują wstecz, począwszy od dnia 9 grudnia 1924 r. (v)

ZEBRANIA I ODCZYTY.

O Lidze Narodów. W niedzielę 21 b. m. o godz. 12 w auli uniwersytetu wygłoszony zostanie trzeci odczyt z cyklu o Lidze Narodów, przez tow. St. Posnera p. t. „Zagadnienia społeczne w Lidze Narodów".

Odczyt mec. Paschalskiego: „Sprawa o inwigilację marsz. Piłsudskiego". Dziś o godz. 8 wiecz w sali Tow. Hygienicznego, odbędzie się odczyt mec. Fr Paschalskiego na temat: „Sprawa o inwigilację marsz. Piłsudskiego". Odczyt organizuje Polska Organizacja Wolności i Zw Legjonistów Wejście od 50 gr do 3 zł.

Collegium Publicum Wolnej Wszechnicy Polskiej. Dnia 21 grudnia (niedziela) odbędzie się o godz. 12-ej w poł. w sali Towarzystwa Naukowego (Śniadeckich 8, parter, wejście główne) odczyt lekt H. Orsza-Radlińskiej p t. „Zagadnienie pracy oświatowej na Zachodzie i w Polsce".

WYPADKI.

Wyjaśnienie rzekomego porwania.

Władze policji kryminalnej zbadały sprawę rzekomego tajemniczego porwania, jakiemu uledz

SPOTYKACZ SZUSTWA

miała przed kilku dniami 12-letnia Marja Żerańska, uczenica baletu warszawskiego. Władze ostatecznie stwierdziły, że cała historja była zmyślona.

Aresztowanie wyrodnej matki. Zamieszkała przy ul Łuckiej Nr. 31 wdowa, wyrobnica 31-letnia Józefa Barszcz powiła dziecko. Wychodząc do pracy, Barszcz owinęła dziecko w szmaty, włożyła do kufra i zamknęła je Sąsiedzi, usłyszawszy płacz dziecka, zawiadomili policję, która kufer otworzyła i jeszcze żywe dziecko zabrała do domu wychowawczego. Wyrodną matkę aresztowano i umieszczono w klinice położniczej przy ul Karowej. Aresztowana przyznała się, że uczyniła to w tym celu, aby dziecko zmarło

Pobity przez syna. Zamieszkały w domu Nr 6 przy ul Łuckiej robotnik, 57-letni Michał Sielski został pobity przez syna swego tak dotkliwie, że lekarz w ambulatorjum Pogotowia stwierdził ranę cięto-kłutą lewego barku oraz rany tłuczone rąk.

Przy pracy. W fabryce akcyjnej Polskiego Przemysłu Korkowego przy ul Solec 59 oberwał się z windy worek naładowany korkami i upadł na pracującego robotnika, Rocha Zagrodzkiego. Lekarz Pogotowia stwierdził ogólne potłuczenie i, po nałożeniu opatrunku, przewiózł poszwankowanego do domu

Zabójstwo. Na ul Teklinowskiej w Żyrardowie na jadącego z rzeźni 20-letniego Wiktora Skrzypczyńskiego, rzeźnika napadł Stefan Woźniak znany na bruku żyrardowskim złodziei, który ugodziwszy sztyletem w szyję Skrzypczyńskiego położył go trupem na miejscu Zabójca zbiegł

Tragiczny zgon inżyniera-wynalazcy. 42-letni Stanisław Aleksander Morawski, inżynier-wynalazca, wkrótce po ukończeniu politechniki zajmował się przez kilkanaście lat wynalazkami z dziedziny elektrotechniki. Między innemi Morawski wynalazł dwie pompy rtęciowe o niezwykłej zdolności ewakuacyjnej oraz dynamo na prąd stały o niezwykle wysokim napięciu. Wynalazki te, na krótko przed wybuchem wojny, zostały opatentowane na 12 państw Nadto inż Morawski był w posiadaniu doniosłego wynalazku, dotychczas, nieopatentowanego Dnia 11 b. m. wynalazca Morawski otrzymał od brata swego list z Paryża z pomyślną wiadomością, że ten właśnie wynalazek nabyli kapitaliści francuscy za olbrzymie kapitały i podpisali już kontrakt Wiadomość ta tak zabójczo podziałała na wynalazcę cierpiącego już na chroniczne zapalenie opon mózgowych skutkiem przepracowania i złych warunków życiowych, że w ciągu doby nastąpiło gwałtowne zapalenie mózgu. Chorego przewieziono dorożką do szpitala Dzieciątka Jezus, gdzie dnia 14 b. m. życie zakończył

Teatr i muzyka.

Teatr Wielki. Dziś „Carmen" Jutro o 3 p.p „Jaś i Małgosia" i balet „Zaczarowany flet"; wieczorem „Cyganerja". W poniedziałek „Aida".

Teatr Narodowy. Dziś i jutro wieczorem „Don Juan" Jutro o 4 p.p. „Dożywocie".

Teatr Letni. Codziennie „Zmartwienia p. Hamelbeina". Jutro po południu „Grzebień szwidkretowy".

Teatr im. Bogusławskiego. Dziś o godz 3½ p.p. „Skalmierzanki"; wieczorem „Opowieść zimowa" W niedzielę o godz 12-ej w południe poranek artystyczny dla młodzieży, o godz 3½ p.p „Podróż po Warszawie"; wieczorem „Opowieść zimowa".

Teatr Polski. Codziennie „Święta Joanna".

Teatr Mały. Codziennie „Pan swego serca" Jutro o godz 4 p.p „Świt, dzień i noc"

Teatr Nowości. Codziennie „Hrabina Marica".

Teatr im. Fredry. Codziennie „Agentka bolszewicka"

Jutro o 12 w poł. i o 4 p.p „Zaklęte trzewiczki", wieczorem „Agentka bolszewicka"

Dwa przedstawienia dla dzieci daje w nadchodzącą niedzielę teatr im Fredry, wystawiając dwukrotnie (o godz. 12 i o 4) bajkę Benedykta Hertza w inscenizacji W Tatarkiewiczówny p. t „Zaklęte trzewiczki czyli jak szewc uszczęśliwił królewnę". Efektowne dekoracje i kostjumy, liczne tańce, piosenki, wreszcie występ samego autora, odtwarzającego komiczną postać króla Kolka — sprawiają, że na widowisku tem dziatwa bawi się znakomicie Ceny miejsc nader przystępne: od 1 do 3 zł

Teatr Popularny. Dziś premjera wodewilu A Śliwińskiego „Nad przepaścią"

Teatr Praski. Dziś premjera wodewilu „Druciarz" Jutro o 4 p.p. „Rzeź Pragi" i o 8 wiecz „Druciarz".

Teatr „Qui Pro Quo". Codziennie doskonały nowy program p t „Kupa śmiechu".

Stańczyk. Program egzotyczny

Z Filharmonji. Niedzielny popołudniowy koncert symfoniczny zawiera w programie trzecią symfonję Brahmsa, koncert skrzypcowy Mendelsohna (w wykonaniu świetnego skrzypka Emila Telmanyi'ego) i scherzo L. bar. Kronenberga Scherzem dyrygować będzie kompozytor, resztą utworów G Fitelberg.

Niedzielny poranek wypełnią popisy kilku wybitnych solistów wespół z orkiestrą filharmoniczną pod dyrekcją J. Ozimińskiego.

Z Konserwatorjum. Dziś koncert skrzypka Konstantego Gawrylowa Przy fortepianie prof Lefeld.

W niedzielę, 21 b m. o godz. 12 w poł. III Koncert Uczniów Konserwatorjum z udziałem uczniów - solistów klas fortepianu, skrzypiec i śpiewu, oraz orkiestry uczniowskiej

Koncerty T-wa Krzewienia Muzyki. W niedzielę 21 b m T-wo Krzewienia Muzyki urządza piąty poranek złożony z utworów Moniuszki. Udział biorą: A Michałowski art. opery, p Irena Felix (śpiew) i G. Melech (fortepian) Kierownik artystyczny L. M. Rogowski.

Koncerty Wydziału Oświaty i Kultury Magistratu. X Koncert w Konserwatorjum, poświęcony głównie twórczości Zygmunta Noskowskiego, odbędzie się w niedzielę dn. 21 b m. o godz 4 min 15 po południu Wykonawcami interesującego programu będą: „Drużyna śpiewacza" pod dyrekcją Wł Otto, zespół uczenic prof Sobolewskiej (L Czechowiczówna, Z. Osińska i J Winnicka), kwartet instrumentalny (L. Kmitowa, A Kmicć, K Stromenger i R Benzefowa), R Benzefowa (fortepian solo), Bronisława Marwidówna, Wł, Rzepko i F. Starczewski

Gdyś polak, to polskości strzeż u swego znicza
Pijąc wódkę — pij tylko wódki Kasprowicza!

Odznaczone na Zachodzie Europy 73 nagrodami i medali złotemi:

Niezrównane wódki czyste i wytrawne — Doskonałe wódki słodkie, gorzkawe i gorzkie — Bezkonkurencyjne nalewki owocowe — Prawdziwe starki i śliwowice—wyborne likiery i koniaki, wyrobu znanych powszechnie zakładów

B. KASPROWICZA w Gnieźnie

stale posiada w handlu każdy kupiec dbały o względy i zadowolenie klijentell. — oza niezrównanemi zaletami, wyroby **Kasprowicza** mają przecież jedną wadę, — oto po wypiciu pierwszego kieliszka, nikt nie jest w stanie oprzeć się pokusie wypicia drugiego

Jeneralny Reprezentant **B. Stempiński, Warszawa, Szopena 16**
Telefon 319-08

MEBLE
używane w wielkim wyborze polecamy tanio, **życzącym ratami.**
SOLNA 18 m. 4.

Dr. med. KATZ Zielna 11 do 1, 4—7, **wener.** skór., niemoc płc.

FOTOGRAFUJCIE SIĘ u „Leonara"
21 Nowy Świat 21
6 fotogr. ret. od Zł. 1.50
12 „ „ „ „ 2.00
Portrety wykwintnie wykonane

Konkurs

Powiatowa Kasa Chorych w Kaliszu niniejszym ogłasza konkurs na stanowisko Dyrektora P. K. Ch. w Kaliszu.

Kandydaci powinni posiadać następujące kwalifikacje:

1) Minimum średnie wykształcenie;
2) Paroletnią pracę w instytucjach społecznych i ubezpieczeniowych;
3) Nieskazitelne dotychczasowe prowadzenie się;
4) Nieprzekraczalny wiek 45 lat;
5) Obywatelstwo i narodowość polska.

Kwalifikacje wyżej wymienione winny być poparte dowodami.

Oferty należy przesyłać pod adresem: „Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Kaliszu" z adnotacją „Oferta" do dnia 28 grudnia b. r. włącznie,

Na oferty nie uwzględnione Zarząd odpowiedzi udzielać nie będzie.

Zarząd Pow. Kasy Chorych w Kaliszu.

Kalisz, dnia 17 grudnia 1924 r.

Od **KASZLU** i przeziębienia
używaj pastylki „NEO-VALDA"
Wyrobu
LABORATOR. CHEMICZNO-FARMACEUTYCZN.
B. KROGULECKI w Warszawie
Żądać w aptekach i składach aptecznych.

„Polska Składnica Obuwia"
E. KLIMONTOWICZ
Bracka 17. Tel. 210-15
Poleca w wielkim wyborze:
Obuwie męskie, damskie, dziecinne, ranne pantofle, boty
Wykonanie solidne
Ceny najprzystępniejsze

Dyrekcja Tramwajów Miejskich w Warszawie

zawiadamia o otwarciu 2-ch nowych linji tramwajowych:

1) **Linji Nr. 15 „Pl. Teatralny — Marymont"** z przebiegiem następującym: Pl. Teatralny, Bielańska, Nalewki, Pl. Muranowski, Sierakowska, Dw. Gdański, Cytadela, Żoliborz, Szosa Zakroczymska, Potocka, Marji Kazimiery. Pierwszy wagon dla ruchu normalnego wyruszy w sobotę dn. 20-go b. m. z Pl. Teatralnego o godz 3 ciej po południu

2) **Linji Nr 23 „Pl. Teatralny — Wolska, cmentarz katolicki"** z przebiegiem następującym: Pl. Teatralny, Senatorska, Pl. Bankowy, Przechodnia, Pl. Żelaznej Bramy, Mirowska, Chłodna, Wolska, cmentarz katolicki. Pierwszy wagon dla ruchu normalnego wyruszy w niedzielę d. 21 b. m. z Pl. Teatralnego o godz. 1-ej po południu.

Wagony linji Nr. 15 i 23 kursować będą w odstępach 20-minutowych.

Odjazd pierwszego pociągu z Marymontu o godz. 6.40 rano, ostatniego o godz. 11.40 wieczorem. Od godz. 10 40 wiecz. pociągi z Marymontu dochodzić będą tylko do Pl Muranowskiego.

Odjazd pierwszego pociągu z Woli od cmentarza katolickiego o godz. 6.40 rano, ostatniego o godz. 11 40. wieczorem. Od godz. 11 40 wieczorem pociągi od cmentarza katolickiego dochodzić będą tylko do ul. Młynarskiej.

Jednocześnie od soboty 20 b. m. od godz. 3-iej po poł. wagony linji Nr. 4 z Dw. Wschodniego dochodzić będą tylko do P. Muranowskiego zamiast jak dotychczas, do Dw. Gdańskiego, oraz przestaną kursować autobusy z pl. Muranowskiego do Marymontu.

UWAGA
Na raty i za gotówkę
nowo otworzony skład fabryczny obuwia pod firmą
„SZYK POLSKI"
najnowsze fasony w wielkim wyborze. Dla pp. robotników specjalne udogodnienie.
Marszałkowska 31a.

Dr. M. Altfeld Zielna 12-2.
Choroby wener., skóry, płciowe niemoc od 11-1 r. i od 5-8 w.

Dr. Med. Marceli Dobrzyński
Królewska 6 (Plac Saski). Telef. 4-65. Choroby weneryczne, skóry i włosów. Przyjm. od 11—12 i 5—7 pp. Panie 12-1.

MASZYNY do szycia „Kasprzyckiego". Hurtowo—Detalicznie—Raty. Warszawa, Marszałkowska 153. Zamawiać można listownie.

Na gitarze, mandolinie, balalajce, skrzypcach, lekcje gry zasadniczej dla poważnie traktujących. Niecała 10—13.

Najtańsze źródło otoman pluszowych od 75 złotych, gwarancja pismienna, udzielam kredytu. Pańska 76 róg Żelaznej, sklep tapicerski.

Otomany pluszowe i dywanowe od **80** złotych robota najsolidniejsza z gwarancją długoletnią i na dobrych warunkach. Zakład tapicerski S-to Krzyska 46 róg Marszałkowskiej w podwórzu.

Płyty zgrane połamane kupuję lub zamieniam na nowe. Płacę najwyższą cenę. Przyjmuje się również do reparacji wszelkie instrumenty muzyczne. Feigenbaum, Bielańska 1.

Pracownia bielizny poleca w wielkim wyborze: koszule męskie dzienne, oraz wszelką damską, męską bieliznę, robota wykwintna, ceny nizkie warunki dogodne Żabia 9 m. 33

SZALE, krawaty, chusteczki, pończochy, skarpetki, rękawiczki, bieliznę poleca Rogójski, Sienna 3.

Z LICYTACJI wielki wybór palt na futrach, oposy, elki, szopy, cybety, piżmowce. Damskie palta karakułowe, łokowe, pluszowe Wielki wybór garniturów, palt, spodni, żakietów. Tania wyprzedaż w ciągu bieżącego miesiąca Warszawska Spółka Krawców **WILCZA 57--2** Telefon 176-91. W niedzielę Magazyn otwarty.

Zarząd Okręgowego Związku Kas Chorych we Lwowie

rozpisuje niniejszem konkurs na dwie posady lustratorów Kas Chorych.

Wymagane warunki:

1) Obywatelstwo polskie.
2) Świadectwo moralności.
3) Nieprzekroczony 40 ty rok życia i świadectwo zdrowia.
4) Odpowiednia praktyka w Kasie Chorych lub ewentualnie w innej instytucji ubezpieczenia społecznego.

Szczegóły uposażenia omówione zostaną po przyjęciu podania.

Umotywowane podania pisemne wnosić należy pod adresem: Okręgowy Związek Kas Chorych we Lwowie ul. Gródecka 27, 2 p., najdalej do dnia 10 stycznia 1925 r.

Przewodniczący Zarządu
Jan Szczyrek w. r.

Kierownik Biura
Jan Ochman w. r.

Przędza, Wełna i Włóczka do wyrobów ręcznych i maszynowych
na **swetry, kurtki, trykotaże, pończochy, kilimy i pasiaki** po cenach ściśle fabrycznych
poleca
Hurt **Feliks Klejnman** Detal
Nalewki 16, tel. 193-65
w podwórzu na lewo I piętro.
Skład otwarty od 9 rano do 7 wiecz. bez przerwy.

Nadzwyczajna Okazja!!!
Darmo prawie polecamy:

Bluzki wełniane	Zł. 4.—	**Koszulki** ciepłe	Zł. 4.50
Spódnice „	„ 4.—	**Kalesony** „	„ 4.50
Suknie „	„ 6.50	**Koszula** m. zef.	„ 4.50
Żempry „	„ 5.—	**Kołdry**	„ 5.—
Swetry „	„ 6.—	**Prześcieradła**	„ 4.50
Chustki ciepłe	„ 6.—	**Ręczniki**	„ 1.50
Koszule strojne	„ 3.50	**Surówka** metr.	„ 1.10
Majtki „	„ 3.50	**Madapolam**	„ 1.30

B-cia Zander, Marszałkowska 88

Powiatowa Kasa Chorych w Warszawie.

Z mocy art. 53 ustawy z dnia 19 maja 1920 roku o przymusowym ubezpieczeniu na wypadek choroby podaje do wiadomości, że dnia 23 grudnia 1924 r. o godz. 10 rano w lokalu firmy „Chylice" Sp. z O. O. przy ul. Moniuszki Nr. 11 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do firmy Chylic oszacowanych na Zł. 1525 składających się z 1 maszyny do pisania zł. 400, 1 biurka zł. 200, 1 szafki do aktów zł. 50, 1 kasy ogniotrwałej, zł. 500, 1 maszyny do liczenia zł. 100, 1 biblioteki zł. 200, 1 biurka zł. 75 na pokrycie należnych Kasie składek członkowskich.

Ruchomości obejrzeć można w dniu licytacji od godz. 9 rano, zaś spis takowych codziennie od 9 do 12 w wydziale Egzekucyjnym Powiatowej Kasy Chorych w Warszawie Puławska 26.

Warszawa, dn. 18 grudnia 1924 r.
Kom. Pow. Kasy Chorych w Warszawie **Dr. KONECZNY.**

OGŁOSZENIA DROBNE.

A) Obrączki ślubne daje na raty, Zegarmistrz Gutmacher, Smocza 21, mieszkania 23

Futra męskie na oposach, lisach, barankach, kożuszki kryte, kurtki, palta zimowe, jesienne, garnitury marynarkowe, smokingowe, żakietowe spodnie sztuczkowe, sportowe, wszystko o 30% taniej za gotówkę i na raty. Granke i S-ka, Chmielna 48 sklep. Firma Chrześcijańska.

Gramofony instrumenty muzyczne w wielkim wyborze oraz płyty najnowszych nagrań poleca po cenach najniższych Feigenbaum, Bielańska 1.

Gotówką--Ratami. Futra, palta zimowe, jesienne, kurtki na barankach, garnitury smokingi, żakiety, spodnie sztuczkowe, sportowe, burki podróżne wyprzedajemy niżej cen kosztu. Przyjmujemy zamówienia z własnych i powierzonych materjałów. Wytwórnia ubiorów Męskich Sipowski i Majewski Chmielna 49, 2 p. front tel. 242-93.

MASZYNY do szycia najnowszych systemów poleca: Technostat, Warszawa, pl. Grzybowski 10, w podwórzu na lewo, tel. 130-67

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne.

Redaktor naczelny dr. Feliks Perl. Wydawca: Rada Naczelna P. P. S. Redaktor odpowiedzialny: Jan M. Borski. Odbito w drukarni „Robotnika", Warecka 7.